

Cena 50 gr
Nr 134 (5395)

Tak więc obok Józefowicza ta czwórka zakwalifikowała się także do półfinałów. W tej rundzie w ilości półfinalistów wyprzedza nas już tylko ZSRR, który ma 8 reprezentantów. Dalszy ciąg walk w dniu jutrzejszym. (jm)

W czasie czterodniowego zjazdu odwetowców przemawiać będą m. in. przywódcy partii politycznych NRF, w tym: przewodniczący Wolnej Partii Demokratycznej — Mende, Partii Ogólnoniemieckiej — Seiboth oraz kandydaci socjaldemokratów na kanclerza Brandt. Punktem kulminacyjnym odwetowej antypolskiej imprezy będzie niedzielne przemówienie kanclerza NRF, dr Adenauera, (PAP)

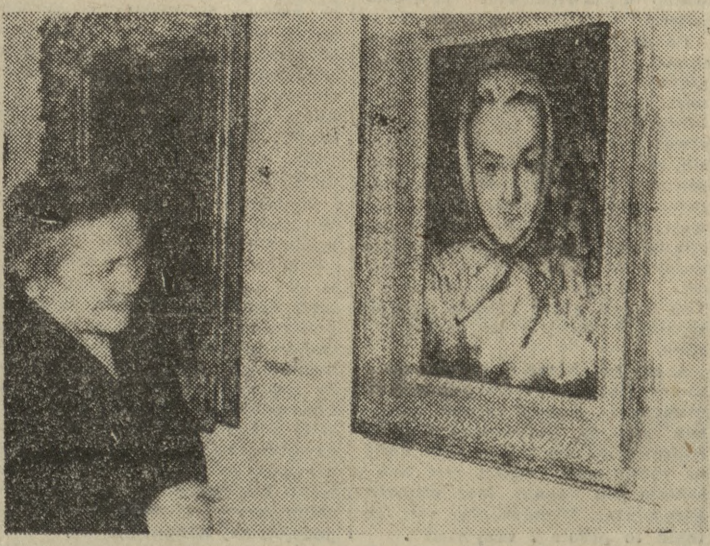
Mieszkańcy Cariati wzniesli na ulicach barykady, by sparyalizować ruch miejski i w ten sposób zwrócić uwagę na powagę sytuacji. (PAP)

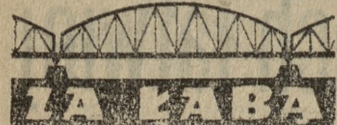
A że nieszczęścia chodzą zwyczaj parami — brak prądu spowodował unieruchomienie stacji pomp, a więc brak wody. (jm)

Fot. — CAF

Fot. — CAF

W porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększają swoją powierzchnię cztery poważne komitety branżowe wystawców: górnictwa (o 47,5 proc.), przemysłu rolnospożywczego (o 24 proc.), przemysłu ciężkiego (o 13,5 proc.) i stoczni rzecznych oraz remontowych (o 7,5 proc.). W sumie ponad połowę naszych terenów ekspozycyjnych zajmuje przemysł ciężki. Jest to proporcjonalne do naszych dzisiejszych propozycji handlowych: już w roku ubiegłym naszyny stanowiły prawie 30 proc. całego polskiego eksportu, a przecież chcąc nasze, możliwości i zamiary iść coraz dalej. Czy nam się to uda — na pewno tak, choć nie od razu, pierwsze wyniki powinny być widoczne na XXX MTP. (zs)





Süddeutsche Zeitung zamieszcza artykuł, w którym omawia sytuację rzemieślników w Bawarii, informując jednocześnie, iż w pozostałych krajach NRF sytuacja ta przedstawia się jeszcze znacznie gorzej. Dziennik stwierdza, iż w Bawarii z każdym dniem zmniejsza się ilość warsztatów rzemieślniczych. Coraz większa liczba rzemieślników ulega bankructwu. Na tysiąc mieszkańców Bawarii wypadają w roku 1959 — 24 zakłady rzemieślnicze, w roku 1949 — 22, zaś z początkiem bieżącego roku — już tylko 17. Jeszcze gorzej przedstawia się proporcja w skali całej Republiki Federalnej: na tysiąc mieszkańców NRF wypadają zaledwie 13 zakładów rzemieślniczych. W Bawarii tylko w ciągu ostatnich dwóch lat zbankrutowało 2,500 rzemieślników. Jednocześnie zanika, które dotychczas się utrzymywały, znacznie mniej szły liczby personelu.

Dziennik pisze, iż w Bawarii, podobnie jak w innych krajach NRF istnieje paradoksalna sytuacja: z jednej strony systematycznie zanika liczba warsztatów rzemieślniczych, z drugiej zaś rośnie ilość nowych majstrów rzemieślniczych którzy opuszczają warsztaty po odbyciu w nich praktyki. Obecnie mają oni wielkie trudności w uzyskaniu pracy. Dziennik stwierdza, iż paradoksem ten bierze się stąd, że majstro wie chętnie zatrudniają młodzież czeladniczą, bowiem jest to opłacalne. Z drugiej strony w szerokich kręgach społeczeństwa zachodniemieckiego panuje jeszcze pogląd, iż zawód rzemieślnika ma przed sobą duże perspektywy. Tymczasem nieubłagane prawo centralizacji przemysłu i koncentracji kapitału czyni coraz większe spustoszenie wśród rzemieślników, doprowadzając wielu z nich do ruiny.

Telefony
07.08.09
DONOSZA

OK. 100 TYS. STRAT

Z nieznanych przyczyn wybuchł wczoraj pożar w Wytwórni Chemiczno-Technicznej przy ul. Dwa Tęry. W akcji gaszenia pożaru brały udział 4 sekcje zawodowej straży pożarnej i 2 sekcje zakładowej PKP. Przepuszczalne straty — 100 tys. zł.

WYPOMPOWYWANO WODĘ

Ulewny deszcz i burza spowodowały, że Straż Pożarna musiała interweniować wczoraj w 15 wypadkach. Przeważnie wypompuwała no wodę z zalanych mieszkań. (t)

Zamknięcie VI MTK

7 bm. zakończyły się Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie, na których eksponowano 60 tys. tytułów, reprezentujących ponad 2 tys. wydawnictw z 25 krajów.

Przez sale wystawowe na trzech piętrach Pałacu Kultury i Nauki przewinęło się ogółem ok. 52 tys. osób. (PAP).

Co pisać — inni

W stałym odcinku „Trybuny Ludu” (nr 153) pt. „Korespondencyjne rozmowy” opublikował Jan Brodzki zmienną rozważania na temat decyzji podejmowanych przez prezydium rad narodowych, kierownictwa zakładów pracy, a nawet komitety partyjne. Autorowi chodzi o te „decyzje”, które po czasie okazują się niesłuszne, a których instytucja odpowiedzialna nie chce mimo to odwołać, zastanawiając się swoim autorytetem — narozem rzekomo na szwank w przypadku zmiany decyzji.

Po podaniu kilku drastycznych przykładów (z prezydium rady narodowej, zakładu pracy i komitetu powiatowego PZPR) autor tak konkluduje swoje rozważania:

„Nie jest to rzecz błaża ani spór racjonalny. Dzień w dzień zapadają przecież w najważniejszych sprawach takie czy inne decyzje. Wśród mnogości ich mogą się przebiec zdarzyć fałszywe, niedopracowane, nierozważne. I inaczej być nie może. Ludzie są ludźmi, nikt

POŻYTECZNE SPOTKANIE

Co mówi świat o wiedeńskich rozmowach?

Takiego właśnie określenia użył premier Chruszczow i prezydent Kennedy we wspólnym komunikacie po rozmowach w Wiedniu. W innych wypadkach tego rodzaju określenie można by potraktować jako kurtuazyjną, dyplomatyczną formułkę. Tym razem tak nie jest. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę fakt, że do spotkania obu mężów stanu doszło w dość skomplikowanej sytuacji międzynarodowej i w warunkach napiętych jeszcze stosunków radziecko-amerykańskich.

Sformułowanie iż „rozmowy były pożyteczne” jest ważne, zwłaszcza dla Kennedy’ego który temu opozycja republikańska zarzuca zbyt pędzący w decyzji spotkania się z Chruszczowem. Kennedy już w samym komunikacie podjął więc obronę swej decyzji.

Zacytujmy zresztą kilka słów z prasy zachodniej:

„Wyniki spotkania Kennedy — Chruszczow są takie, jakie można było oczekiwać, a być może, nawet nieco lepsze. Żadne wielkie decyzje ani nie były oczekiwane ani były możliwe, żadne też nie zostały podjęte. Nie doszło natomiast do jakiegos wybuchu, jak na spotkanie na szczycie w Paryżu...” (New York Times’ 25 bm.). „Spotkanie wiedeńskie nie było zwykłym spotkaniem. Wydaje się, że obaj przywódcy powiedzieli sobie, co ich kraje będą tolerować,

a czego nie będą tolerowały. W tych granicach ministrowie spraw zagranicznych i przedstawiciele dyplomatyczni obu krajów powinni obecnie rozpocząć prace nad konkretnymi problemami, związanymi z takimi zagadnieniami, jak doświadczenia nuklearne, rozbrojenie, sprawy Niemiec i Berlina zachodniego”. (Daily Herald z 6 bm.).

„Jeśli chodzi o Chruszczowa, spotkanie wiedeńskie — jak się zdaje — w sposób oficjalny zakończył okres, który rozpoczął się incydentem z samolotem U-2”. (Guardian z 6 bm.).

„Kennedy może uważać, że jego podróż rozproszyła — przynajmniej w obecnej chwili — niechęć, które zaciemniały stosunki między Wschodem i Zachodem... Otwiera to drogę dla opracowania bardziej niebezpiecznych zagadnień z nowym poczuciem tego, co jest praktyczne...” (Daily Herald z 6 bm.).

Naturalnie oprócz głosów w tonie umiarkowanym padają również głosy pesymistyczne. Rzecz chyba nie przypadkowa — zwłaszcza ze strony prasy skrajnie reakcyjnej.

Obserwatorzy dyplomatyczni uważają jednak, iż mimo, że poza sprawą Laosu, nie doszło być może do zbliżenia w poglądach między Kennedy’em i Chruszczowem, co do zasadniczych problemów, to jednak można sądzić, że dzięki spotkaniu wiedeńskiemu osiągnięty został jeden ważny rezultat: zapoczątkowany został mianowicie proces kontaktów między ZSRR a USA.

Uważa się za prawdopodobne, że dojdzie do dalszego dwustronnego spotkania na najwyższym szczeblu między obu krajami przed końcem br., które będzie, być może, połączone z wizytą prezydenta Kennedy’ego w Związku Radzieckim.

Gen. Petit skazany na 5 lat więzienia

Przed Specjalnym Trybunałem w Paryżu stanął w środę gen. Andre Petit, który dołączył się do puczu generałów i z ich ramienia objął dowództwo korpusu armii w Algierze.

Trybunał wziął pod uwagę „okoliczności łagodzące” — mianowicie, że Petit — jak oświadczył na rozprawie — starał się nakłonić b. gen. Challe’a, by możliwie jak najszybciej przekazał dowództwo legalnym władzom wojskowym. Z uwagi na to sąd wymierzył Petitowi najłagodniejszy z wyroków, jakie dotychczas zapadły, skazując go na 5 lat więzienia. (PAP)

Z procesu o malkobójstwo

Kopczyński: zabiła Wiciakówna Wiciakówna: zabił Kopczyński

W drugim dniu rozprawy Wojciecha Kopczyńskiego, któremu zarzuca się malkobójstwo, kilkugodzinne wyjaśnienia składała — główny świadek oskarżenia, sympatia Kopczyńskiego — Mirosława Wiciakówna. Wobec szczególnej sytuacji procesowej tego świadka Sąd nie odebrał od niej przysięgi. A oto skrócona relacja zeznań Wiciakówny.

29 września ubr. poszłam do Wojtkiem do mieszkania Kopczyńskiego. Oskarżony zaczął mi zakładać w bramie. Stojąc tam słyszałam dobiegającą z mieszkania Kopczyńskiego muzykę. Początkowo rado było przyciszona, później głośniejsza. Po pewnym czasie przyszedł Kopczyński i powiedział, że mam przyjść do góry, bo mat-

ki nie ma — wyjechała. Kiedy weszłam do pokoju, spostrzegłam na tapczanie zwłoki matki. W następnych dniach pomagałam oskarżonemu przenieść zwłoki do piwnicy. Przed arestowaniem nie uzgadniałam między sobą jak będziemy zeznawać na Milicji. Kopczyński liczył się z tym, że przed ujęciem popełni samobójstwo. Mnie kazał mówić, że nie wiem.

Trzeba podkreślić, że treść tych wyjaśnień w zasadzie pokrywa się z zeznaniami złożonymi przez Wiciakównę w śledztwie oraz na poprzednich rozprawach. Inne wyjaśnienia złożyła świadek tylko 11 listopada ubr. przynajmniej w ów czas do sądu. Władysław Kopczyński. Zeznania te tłumaczy obecnie chęcią ratowania oskarżonego przed karą śmierci.

Wobec całkowitej odmiennej zeznań Kopczyńskiego i Wiciakówny nastąpiła konfrontacja. Oskarżony patrząc świadkowi w oczy, mówił dość płynnie, aczkolwiek powtarzając kilkakrotnie niektóre zwroty, powtórzył w skrócie swoje wcześniejsze wyjaśnienia, w którym oskarżył Wiciakównę o zabicie. Świadek początkowo słuchała spokojnie, później krzyknęła „Dlaczego kłamiesz? Co robisz?”, potem zaczęła się uśmiechać, a w końcu wykrzyknęła: „Odejdź chanie! Zamieść!”.

W dalszym ciągu swych zeznań Wiciakówna oświadczyła, że zeznania Kopczyńskiego są kłamliwymi. „Wie, że go kocham — powiedziała — i myślę, że to wezmę na siebie”. Charakterystyczne, że przed konfrontacją, aby otrzymać od Wiciakówny odpowiedź często przewodniczący Sąd musiał kilka razy zadawać pytanie, natomiast po konfrontacji Wiciakówna zeznała nieomal spontanicznie, przy czym nie wahała się w bardzo negatywny sposób naszkicować sylwetki Kopczyńskiego (stałe porzucanie pracy, alkohol, dziewczęta podejrzane konduity). (ak)

A jak wskazuje dotychczasowa praktyka — osobiste kontakty poszczególnych mężów stanu, jeśli nawet nie zawsze poprawiały sytuację międzynarodową, to na pewno jej nie zaskozdżyły.

M. H.

15 godzin do Meksyku (Korespondencja własna)

„Caravelle” Belgijskich Linii „Lotniczych „Sabena” wylatuje z Warszawy w południe. Po 8 i pół godzinach lądować w Brukseli. Tam przesiadka w inny odrzutowiec typu „Boeing 707” — po nocy 7 godzinach powieź nęgo spaceru nad Atlantykem — krótki odpoczynek na kanadyjskim lotnisku w Montrealu. Jeszcze 6 godzin lotu na Stanami Zjednoczonymi i — cel mojej podróży — miasto Meksyk. Lokalny czas: pół godziny przed północą. Na „polskim” zegarku jest 6.30 rano.

W sumie z Warszawy do Meksyku 15 godzin lotu i dwa „ziemskie” przystanki. Przebyta przestrzeń w powietrzu ok. 13 tys. km.

Kilkunastu pasażerów, którzy po wierzyli swój los „Sabenie”, a przede wszystkim kapitanowi samolotu, oddaje się drzemce, lub dorywczej lekturze. „Boeing” ma 144 miejsca pasażerskie, czyli jest wykorzystany zaledwie w kilkunastu procentach. Ale — jak ostrzegają pasażerów Sabeny — nawet znaczny brak kompletu pasażerów nie oznacza jeszcze, że samolot będzie pusty. Może się bowiem przytrafić, że jego ładunek towarowy jest wykorzystany do maksimum, a wtedy — nie zabierając się wszystkich chętnych na pokład. Np. Sabena wozi do Montrealu polskie konie, co jest — jak mnie zapewniają finansowo lepiej opłacalne.

Proszę — przez hostesę — kp. Moreau o rozmowę. Uprzejmie się gości i wkrótce siada na sąsiednim fotelu. O samolot nie ma obawy, prowadzi go 2-gi pilot, a w rezerwie jest jeszcze jeden.

„Czy nie myśli pan, kapitanie, nigdy o katastrofie?” — zagaduję chyba najostrejszym pytaniem. Kapitan puka w drzwiwo stolika (niemalowanego) i odpowiada spokojnie: „proszę pana, mnie również bardzo zależy na życiu! La tam bez przerwy od 1928 r. Wojna w RAF-ie, a potem obsługa samolotów Sabeny. 23 lata bez wypadku w powietrzu. „Boeing” da je w zasadzie 100 proc. bezpieczeństwa, nawet jeśli 2 z 4 motory odmówią posłuszeństwa”.

„Dobrze — nalegam — a czym pan tłumaczy kilka wypadków samolotów pasażerskich, które nastąpiły w nie wyjaśnionych dotąd okolicznościach?”

Kpt. Moreau zamyślił się. „Te go i my, piloci nie potrafimy wyjaśnić”.

„Zagadka?” „Jak dotąd — tak!” „Czy ciężko jest prowadzić nie dzykocentyczny odrzutowiec?” — pytam.

„Nawet doświadczony na innych maszynach pilot musi przejść roczne przeszkolenie”.

Schodzimy obniżając wolno lot do lądowania. Na rozległej równinie rozłany Montreal.

Idę do tranzytowej poczekalni. Urzędnik zapytuje o zaświadczenie szczeniaka ospy. Nie posiadam „bez takiego świadectwa — grzeźnie tłumaczy — nie wolno stanąć na kanadyjskiej ziemi”. Wtedy, zamiast na małe refresherment wędruję do ambulatorium. Przepisom staje się zadość. Z ospy mam spokój na najbliższe 3 lata!

„Boeing” już zatankowano. Zaczynamy drugi etap powietrznej podróży.

Kilka godzin lotu „bez wrażeń”. W samolocie przygaszone światła. Nawet hostesy ucinają sobie drzemkę. O wszystkich i wszystko martwi się teraz kpt. Moreau. W dole ziemia gwałtownie mknie. To już Zatok Meksykańska.

Pod nami stolica Meksyku w nocny. Robimy nad nią potężny luk, który trwa długie minuty. Nie dziwiłoby, jeśli 5 milionów mieszkańców. Miasto? Z tej wysokości robi ono wrażenie bajecznej miejscowości, gdzie z krainy 1601 nocy. Światła mienia się we wszystkich możliwych kolorach. Jasno oświetlone kontury olbrzymich budowli — pomników, katedry, gmachów rządowych. Feeria neonów. Niekończący się ciąg szerokich ulic oświetlonych jarzeniowym światłem niebieskim, żółtym lub zielonym. Kolory aż gryzą w oczy. Bezkręś światła.

Coraz wyraźniej widać domy i samochody. Wreszcie liliowy rząd światła na lotnisku „Boeing” łagodne osiada na betonowej płycie. Kpt. Moreau może teraz odpocząć. Dobranoc. Otwierają się drzwiczki samolotu. Zegnam hostesę, a z dołu słyszę już głos urzędnika: „Bienvenidos en Mexico!”.

ANTONI PAWLKIEWICZ

sport • sport • sport

Błyskawice i pioruny przeszkodziły piłkarzom III ligi

Fatalne warunki atmosferyczne, które panowały wczoraj w Poznaniu pokrzyżowały szczyt piłkarzom III ligi. Mecze Warty z Polonią Leszno i Polonii Poznań z Dyskobolą Grodzisk zostały przerwane na skutek bardzo silnej ulewy, która zamieniła boiska w jeziora.

Spotkanie Warta — Polonia Leszno nie przerwało zostało w 33 minucie. Do tego czasu wynik brzmiał 4:0 dla gospodarzy. Bramki padły ze strzałów Kyclera, Włodwieckiego i Samolczyka. Czwartego gola dla zielonych uzyskał obrońca gości ze strzału samobójczego. Od początku meczu gospodarze mieli zdecydowaną przewagę. Atak za atakiem sunął na bramkę gości. Gdyby nie gwałtowna burza, wdarłaby się bez wątpienia wygraliby to spotkanie w wyższym stosunku. Według regulaminu rozgrywek, do końca meczu goście nie mieli w terminie wyznaczonym przez WGD.

Również spotkanie Polonia Poznań — Dyskobolia Grodzisk będzie dookończona w terminie późniejszym. Do 45 minuty, kiedy to zaczął padać deszcz, prowadziła Polonia ze strzału Samolczyka, posiadając przez pierwszą połowę lekką przewagę.

M. St.

Wilczyński i Karasiński bronią barw Polski

PZPN ustalił już skład naszego reprezentacji piłkarskich młodzieżowej i juniorów na najbliższe spotkanie międzypaństwowe. Zespoły młodzieżowy spotka się 14 bm. w Olsztynie z NRD. Polacy wystąpią w następującym składzie:

bramka — Wilczyński; obrońcy — Krzyżanowski, Spiewak, Szymczyk; pomoc — Blaut, Grzegorzczak; atak — Boguszewski, Myga, Lerch, Wilczek, Jóźwiak.

Nasza reprezentacja juniorów spotka się 18 bm. we Wrocławiu z CSRS. Skład Polaków jest następujący: bramka — Karasiński; obrońcy — Kędzia, Rewliak, Janduda; pomoc — Kapciński, Nowak; atak — Hausner, Sołtysik, Musiałek, Kasprzyk, Kowalik. (PAP)

Gorzela prowadzi w Lesznie

Środa była dla uczestników międzynarodowych szachowych mistrzostw Polski dniem odpoczynku. Słabe warunki atmosferyczne nie pozwoliły w tym dniu rozegrać konkurencji.

Po rozegranych dotychczas trzech konkurencjach prowadzi Gorzelak (Wrocław) 2655 pkt., przed Piecowskim (Łódź) 2721 pkt., Kotrasem (Węgry) — 2514, Kmiotkiem (Warszawa) — 2429, Popielem (Jelenia Góra) — 2425, Ratusińskim (Jelenia Góra) — 2338 oraz seniosem polskich szachowików Gorą (Bielsko) — 2235 pkt.

T. Anioła przechodzi w stan spoczynku?

Znany piłkarz poznańskiego Lecha — Teodor Anioła, który przez wiele lat był rekordowym zdobywcą bramek dla barw swego klubu, postanowił definitywnie wycofać się z udziału w rozgrywkach ligowych. Przed dwoma dniami popularny Teodor wystąpił już w meczu Old Boy’ów z Olimpią, zdobywając dwie bramki. Spotkanie wygrał Lech 3:1.

Jak się dowiadujemy, Teodor Anioła objął ma funkcję trenera jarońskiego Victorii.

Uroczyste pożegnanie przechodzącego w „stan spoczynku” — Anioły odbędzie się 9 sierpnia, podczas meczu Odra — Lech w Poznaniu. (p)

To będzie mecz!

Kierownictwa drużyn piłkarskich old boyów Lecha i Warty doszły do porozumienia w sprawie rozegrania meczu jedenastek starszych panów obu wspomnianych klubów. Mecz ten, w którym zapowiadziany występ wszystkich byłe gwiazdy poznańskiego futbolu odbędzie się 14 czerwca o godzinie 19 na stadionie Lecha.

Organizatorzy zawiadomili nas, że bilety będą w cenie 5 zł i dla młodzieży 3 zł. Bilety 5-złotowe będą premiowane. Posiadacze szczęśliwych numerów otrzymają bezpłatne karty wstępu na mecze piłkarskie Lecha i Warty w sezonie 1968. (d)

Wioślarze Polonii święcą 40-lecie

Towarzystwo Wioślarzy Polonii w Poznaniu należy do jednego ze starszych w swej dyscyplinie klubów w Polsce. Ma ono na swoim koncie duży dorobek sportowy i w pracy ogólnospołecznej. Działalność swoją rozpoczęli Poloniści w trudnych warunkach. Przechodzili różne koleje losu.

TW Polonia ma swoją siedzibę na prawym brzegu Warty, która z okazji 40-lecia została poddana gruntownej renowacji.

Uroczystości z okazji 40-letniej działalności odbędą się w niedzielę o godz. 10 na przystani przy ul. Wioślarskiej 74. Przy tradycyjnej lampce wina zbiorą się oboje członków Polonii wioślarze bratnich klubów i innych organizacji sportowych.

Obchód 40-lecia wioślarzy Polonii, którzy jako pierwsza organizacja sportowa zaadoptowali się na prawym brzegu rzeki Warty, jest jednocześnie sportową uroczystością całej prawobrzeżnej dzielnicy miasta Poznania.

Wioślarzom Polonii przed wkróceniem na płaty krzyżek sportowej działalności, trzykrotnie wioślarskie „Hej ha!” (tp.)

Dla każdego

W Memoriale im. Janusza Kusocińskiego wbrew poprzednim wypowiedziom udział czołowych lekkoatletów ZSRR będzie nieliczny. W tradycyjnym biegu na 3000 m głównymi przeciwnikami polskich reprezentantów będą zawodnicy niemieccy.

Rozszerzona kadra młodzieżowa koszykarzy zbierze się w czasie od 8-31 lipca w Oliwie. 45 utalentowanych młodych zawodników przygotowywać się będzie do projektowanych spotkań międzynarodowych.

Reprezentanci 23 państw z około 450 zawodnikami zgłoszeni zostali dotąd do nadchodzących mistrzostw świata, które odbędą się w przyszłym roku w Zakopanem.

Nasz znakomity dyskobol E. Piątkowski po ostatnio uzyskanym wyniku 58,59 m znów wysunął się w Europie na pierwsze miejsce. Szwedzi zapewnili sobie dalszy udział w rozgrywkach tenisowych o Puchar Davisa, dzięki zwycięstwu 3:2 odniesionemu nad Węgrami.

Nie udało się poznańskim Budowlanym start w turnieju o awans do I ligi tenisa stołowego. Pierwsze dwa miejsca zajęły zespoły Startu Gdynia i Stali Mielec. Budowlani z Poznania zadowolić musieli się trzecim miejscem.

Siewy z... podręcznika?

Trzeba umieć gospodarzyć

Przed rolnictwem stoją poważne zadania produkcyjne. Nie tylko w bieżącej 5-latce, ale także w dalszej perspektywie. Młodzież wiejska nie może stać na uboku tych spraw, lecz musi wpływać na kierunki gospodarowania — na metody i organizację pracy, na przyspieszenie tempa unowocześnienia agro- i zootechniki, na szybsze wprowadzenie mechanizacji. Aby jednak lepiej go spodarzyć i wpływać w tym zakresie na środowisko, trzeba samemu więcej umieć. To jest fakt nie podlegający dyskusji.

Możliwości do zdobywania wiedzy w naszym kraju są prawie nieograniczone. Chodzi tylko o to, żeby młodzież wiejska chciała i potrafiła właściwie je wykorzystać. Możliwości i warunki nauki zawodu zostały szczegółowo omówione w uchwałach VII Plenum KC PZPR. Specjalną uwagę zwrócono zaś na szkolnictwo wiejskie jako „problem najtrudniejszy i najbardziej złożony”, a w tej złożoności kształcenie zawodowe w rolnictwie odgrywa niepoślednią rolę.

Trzy typy

Do najbardziej rozpowszechnionych i konsekwentnie realizowanych form oświaty rolniczej należy zaliczyć trzy podstawowe stopnie: 1. zespoły przysposobienia rolniczego, działające na zasadach samokształcenia, na urządzaniu kursów i konkursów, na wycieczkach do zakładów naukowych na wzajemnych wizytacjach kontrolnych; 2. szkoły przysposobienia rolniczego oparte na systematycznym, dwuletnim nauczaniu w szkołach podstawowych; 3. szkoły trzyletnie oraz roczne rolnicze i rolniczo-gospodarcze o systemie częściowo internatowym. Łącznie w tych trzech podstawowych typach szkół uczy się w naszym województwie 14.900 osób.

To jest wprawdzie dużo, ale nie oznacza bynajmniej powszechności. Rzecz jasna, że nie cała młodzież pracująca w rolnictwie może pójść do internatowych szkół zawodowych trzeciego stopnia. Mamy ich przede wszystkim za mało, bo zaledwie 39, a po drugie nie każdy może się oderwać od ojcowskiego czy spółdzielczego warsztatu rolnego na całe 5 miesięcy zimowych. Nie ma

Mimowolny odkrywca

We Wrocławiu na Oporowie 12-letni Adam Jasnoch, kojąc się podczas zabawy dół w ogródku, natrafił na ukryte w ziemi gliniane naczynie. Zaintrygowany odkryciem, zabrał skorupę do szkoły. Za namową nauczyciela powiadomiono o tym fakcie archeologów. Przybyła na miejsce ekipa naukowców przystąpiła do prac wykopaliskowych. Już wstępne badania wykazały, że w miejscu, gdzie znajduje się obecnie ogródek, przed 3 tysiącami lat był cmentarz kultury łużyckiej, epoki brązu. Odkryte groby są bogato wyposażone w różnorodną ceramikę. Natrafiono także na brązowe przedmioty ozdobne. Wyniki badań archeologicznych w tym rejonie uzupełnią materiały historyczne o dawnym Wrocławiu.

ZAP



Nakładem Wydawnictwa Literackiego w Krakowie ukazała się ostatnio powieść Artura Gruszeckiego „W starym dworze” (str. 136 zł 10). Jest to już trzecie wznowienie tej — ocenionej przez krytyków jako najlepszej z twórczości autora — książki. Z tegoż wydawnictwa wyszła książka „Na ścieżkach Kanady” — Tomasz Wydga (str. 195 zł 20). Jest to pasjonująca, bogato ilustrowana powieść o dzikich zakamarkach Kanady. Ta uroczą książkę zacieka nie tylko miłośników podróży.

natomiast absolutnie żadnych przeszkód, aby dziewczęta i chłopcy zdobywali i pogłębiali wiedzę zawodową, korzystając z programów nauczania dwóch pierwszych stopni — PR i SPR.

Wiedza pomaga w życiu i w pracy — to hasło nie jest bynajmniej jakimś dźwiękiem bez pokrycia. Przypomnę tu tylko, że wszyscy przodujący rolnicy wielkopolscy, którzy w równych z innymi warunkach osiągają rekordowe wyniki, posiadają średnie lub co najmniej podstawowe wykształcenie zawodowe, a przy tym wciąż czytają najnowsze literaturę rolniczą. Jeżeli woj. poznańskie uzyskało zaszczepione miano „zielonego zagłębia”, to też nie na piękne oczy, lecz dzięki ogólnej kulturze rolniej, stojącej na wyższym niż w innych rejonach poziomie. W tym tkwi tajemnica, którą powinna jak najszybciej zgłębiać nasza młodzież wiejska.

A więc PR i SPR

Zajmijmy się tym pierwszym stopniem do wiedzy. Zrzesza on prawie 8 tysięcy młodych ludzi. Nauka trwa trzy lata bez odrywania się od warsztatu pracy. Po trzech latach absolutorium, egzamin państwowy i świadectwo czyli „Karta rolnika”. Znajomość agrotechniki, zootechniki, biologii i mikrobiologii roślin tudzież zasad mechaniki przyda się każdej młodej osobie, chociażby nawet w późniejszym okresie poszła do pracy poza rolnictwo. Znałem na przykład dzień nikarzy z wykształceniem uniwersyteckim, którzy z dumą nosili w portfelach zdobyte w młodości karty czeladnicze zawodu ślusarskiego. Nie ma potrzeby uzasadniać jak im to pomogło przy omawianiu problemów przemysłu metalowego...

Odnosnie zespołów przysposobienia rolniczego, mówi się o samokształceniu. Jest ono jednak metodyczne, oparte na określonych podręcznikach i specjalistycznej literaturze, ujęte w ramy ścisłych programów teoretycznych i praktycznych. To też z szeregu PR wychodzą wysokiej klasy działacze społeczni, zasilający kółka rolnicze i zrzeszenia branżowe swoją inicjatywą i przedsięwzięciami. W ostatnim roku 400 tak przygotowanych, młodych ludzi weszło do zarządków kółek rolniczych, przy czyniając się m. in. do racjonalnej gospodarki mechanicznym sprzętem rolniczym.

Nie od rzeczy będzie w tym miejscu przypomnieć, że w ramach programów PR odbywają się liczne kursy praktyczne z dziedziny maszynownictwa. Poletek doświadczalnych w produkcji roślinnej prowadziło na 9.950 na łącznym areale 433 ha, w tym 4.300 poletków kukurydzy (265 ha). W konkursach racjonalnej hodowli, młodzież peerowska wychowała ponad 7 tysięcy sztuk inwentarza rasowego, uzyskując np. przy cie lętach po 1.000 gramów dziennego przyrostu. Hodowana przez konkursowiczów trzoda chlewna osiągała w wieku 7 miesięcy po 90—95 kg żywej wagi przy znacznie obniżonych kosztach produkcji.

Ogniwa łączące

Wyniki konkursowo-produkcyjne oraz postawa społeczna absolwentów PR, jako rezultat studiowania przedmiotu „o Polsce i świecie współczesnym”, przynosią silne ich oddziaływanie na środowisko w sensie jak najbardziej dodatnim. W dalszym rozwoju szkolenia w ramach PR, SPR i szkół stacjonarnych, projektuje się utworzenie Klubów Absolwentów, które byłyby na wsi ogniwami łączącymi naukowców (WSR, Instytuty, Za-

łady Doświadczalne) z praktykami rolniczymi. Myśl bardzo słuszną i godną poparcia, gdyż — jak wiadomo — popularyzacja osiągnięć naukowych służy na razie dociera na wieś, do bezpośrednich producentów.

Jeśli już o poparciu mowa, to muszę dodać, że na poznawanie naradzie działaczy przysposobienia rolniczego narzekano trochę na niezrozumienie zagadnienia przez pracowników poszczególnych wydziałów rad narodowych. Zespoły PR napotykały na niesłychane trudności ze zdobyciem materiału doświadczalnego — tak roślinnego jak i hodowlanego, nie mogą się doczekać należytej pomocy finansowej i podrecznikowej, instruktorów PR odrywa się do prac papierkowo-administracyjnych.

To są zjawiska społecznie niepożądane, nie sprzyjające postępowi wiedzy rolniczej na wsi i Prezydium WRN powinno tu co rychlej interweniować.

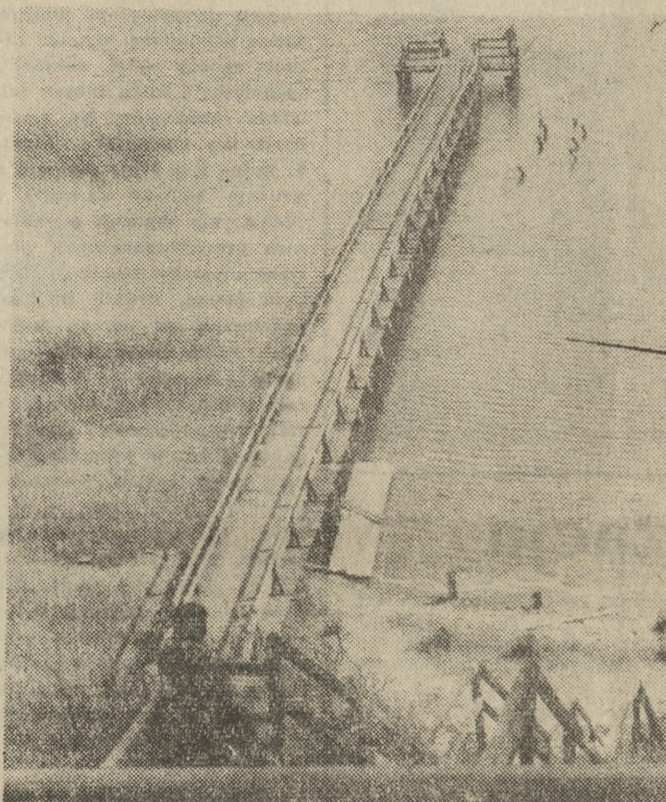
K. JAŻWIECKI

W 20 lat po zdradzieckiej napaści na ZSRR

Przed 20 laty, dnia 22 czerwca 1941 roku wojska hitlerowskie dokonały zdradzieckiego napadu na Związek Radziecki. W Armii Radzieckiej czynione są obecnie przygotowania do godnego ucieczenia czynów bojowych i pamięć bohaterów poległych w obronie ZSRR.

W Domach Kultury i w Domach Oficerów odbędą się spotkania z weteranami wojny i pisarzami-żołnierzami frontowymi. Szczególnie uroczyste obchody na będzie bohaterka obrony na twierdzy w Brześciu nad Bugiem. Do tego miasta przybędą ocalałe obrońcy twierdzy, aby wziąć udział w zebraniach poświęconych czynom wojennym Armii Radzieckiej. W Brześciu 22 czerwca b.r. w Parku Bohaterów, nastąpi założenie fundamentu pod pomnik ku uczczeniu poległych żołnierzy radzieckich w czasie II wojny światowej. (fh)

Z tuki mazurskiej



Nasz fotoreporter bawił kilka dni na Mazurach, skąd przyniósł pełną tekę... pięknych widoków. Oto pierwszy: Wilkasy, moło na jeziorze Niegocin.

Fot. — K. Przechodzki

BOGUSŁAW KOŃT Dzień Pankowianina

Kiedy Marcel szedł w zimowy wieczór na taniec, Gunda przychodziła za nim, nie nie mówiła, tylko patrzyła jakby go chciała zjeść. Tak samo było gdy w maju chodziło się pod figurę śpiącego. Tutaj jednak Gunda popisywała się swoimi pieniami, które były nie do wytrzymania i wówczas przepędzano ją bez udziału Marcela. Kiedy indziej Marcel musiał Gundę zamykać w komórce.

A Marcel podobał się nie tylko nieszczęśliwej Gundzie. Umiał pięknie śpiewać i chyba najlepiej tańczyć, więc dziewczuchy spoglądały na niego łaskawie, widać było, że nie jedna ma na niego apetyt. Był zresztą urodziwy, miał kędzierzawe jasne włosy, twarz ostro wyciosaną z orlim nosem i dolną szczęką nieco wysuniętą do przodu. Spokojne spojrzenie szarych oczu dodawało mu powagi, był z tych, o których od razu na pierwszy rzut oka wiadomo, że są silni, a zarazem ufni w swoje siły i odważni. Tacy podobają się dziewczętom.

Jedną z nich, imieniem Magda, też mu się podobała. Była trochę jakby nieśmiała, mniej krzykliwa i skora do śmiechu niż inne i może dlatego ciągnęła Marcela do niej. Spotykali się czasem w letnie wieczory i wtedy nie dzielili co do siebie mówić. Siedzieli na trawie przytuleni do siebie, całowali się nie patrząc sobie w oczy. Kiedyś Magda powiedziała:

— Szkoda, że ty musisz siedzieć u Gwiazdońki.
Nie rozumiał od razu; powiedział: — Muszę, nie muszę, parobkiem można być u kogo bądź.
— Właśnie.
— Wyszłabyś za mnie jak bym był u kogo innego?
— Tata by nie pozwolił. Wiesz przecież, Gospodarska córa i —
— I parobek.
Wstał, nie powiedział nawet dobranoc, poszedł w swoją stronę. Ale przez całą noc nie zasnął. „Takie one są — myślał w kółko — nie o chłopaka chodzi, o morgi i o krowy”.

Remonty — kuracja niedoskonała

Nie wystarczy tylko budować

Na początku kilka wyjaśnień i przypomnień. Większość budynków mieszkalnych w naszych miastach, to domy bardzo leciwe, nierzadko sprzed pierwszej wojny światowej. Sterane życiem i lokatorskim użytkowaniem, aż proszą o remontową kurację. A tymczasem nie wykonywanie planów remontów stało się już niemal tradycją, chociaż plany te na ogół odbiegały od rzeczywistych potrzeb.

Według skromnych obliczeń, co roku z braku odpowiednich remontów ulega zniszczeniu około 20 tys. izb. O tyleż więcej jest faktyczny przyrost nowo wybudowanych izb mieszkalnych. 20 tysięcy izb, to, przeciętnie licząc, mieszkanie dla około 30 tys. osób. Nad taką zaś pozycją nie sposób przejść do porządku, zwłaszcza gdy tak jak u nas — każda zdadna do zamieszkania izba liczy się na wagę złota.

Oczywiście, przesadą byłoby skłanianie wszystkich przyczyn niepowodzeń gospodarki remontowej na karb nie najlepszej na tym polu pracy rad na rodowych. Wiele jest bowiem spraw (na przykład niedostatek materiałów), których rozwiązanie wykracza poza możliwości działania samych gospodarzy terenu.

Niemniej, od rad narodowych zależy tu bardzo wiele. Bez trudności można bowiem zauważyć, że zainteresowanie niepotrzebnie starych domów jest nieproporcjonalnie mniejsze od tego, którym gospodarze terenu darzą nowe budownictwo.

Od dawna obowiązuje generalna zasada: profilaktyka, czyli remonty zabezpieczające — przede wszystkim. Jednakże praktyczna jej realizacja przybiera nieraz formy wręcz karykaturalne. Oto, jak podano na naradzie remontowej w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej, zdarza się czasami i tak, że zamiast remontu dachu rąchych dachów i ciekających rynien — przeprowadza się kosmetykę elewacji.

Rady narodowe nie grzeszą na ogół dostatecznymi wiadomościami o „stanie zdrowia” budynków mieszkalnych na swym terenie. Jakże więc mogą prawidłowo i skutecznie je kurować? — Wniosek z tego jest chyba oczywisty — systematyczne przeglądy budynków, właściwa orientacja w ich remontowych potrzebach, powinny być jedną z głównych zasad mieszkaniowej gospodarki rad.

Wreszcie kwestia pracy samych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych. Jak sama nazwa wskazuje, głównym ich zajęciem powinno być wyko-

nywanie właśnie remontów. Od lat jednak znane są ciągoty tych przedsiębiorstw do robót nowych. Trudno zresztą się temu dziwić, skoro są one bardziej opłacalne. Bywa więc i tak, że budynki mieszkalne walą się, lokatorzy narzekają, a przedsiębiorstwo buduje na przykład browar...

Chodzą jednak słuchy, że już niedługo czekać trzeba na pierwsze kroki, zmierzające do ekonomicznego uatrakcyjnienia remontów kapitalnych. Wraz z nimi wprowadzone być mają specjalne sankcje wobec przedsiębiorstw wymigujących się od remontów.

Na kapitalne remonty budynków mieszkalnych przeznacza się w bieżącej pięcioletniej 16 miliardów złotych. Jest to o blisko 5 miliardów więcej, niż w latach 1956—60. Po raz pierwszy zaplanowana kwota teoretycznie pokrywa potrzeby. Czy również w praktyce potrzeby te będą zaspokojone? Nie wykluczona jest przecież sytuacja, w której pieniądze mogą być po prostu niewykorzystane. Bywało tak już przecież w latach minionych. Znosi się jednak na to, że rok bieżący okazać się może przełomowym. Po raz pierwszy od lat, remontowe zadania pierwszego kwartału wykonano zostały w terminie. Oby dobry był ten omen dla całego roku i wszystkich następnych.

AGNIESZKA SUCHECKA



Ten obiekt jest do sprzedania natychmiast — i to za bezcen...

Gwiazdońka słabowała coraz bardziej, choć jeszcze nie była bardzo stara. Ale wdowie życie, harówka przez wiele lat w pojedynkę, jak dziadowski koń — to ją zmogło.

— Zapiszę ci Marcel całą gospodarke — mówiła dychawicznym głosem — jak się z nią ożenisz, z Gundą. Co ci więcej trza? Przecież to moja córka. Zapisalabym ci i tak. Ale nie. Przyprowadzisz babę i będziecie Gundę poniewierać. A to moje dziecko, jedyne.

Tak mawiała coraz częściej Gwiazdońka a Marcel nie odpowiadał nic. Myślał o Magdzie. Nieraz Gwiazdońka zezłościła się i wtedy krzyczała:

— Ty myślisz, że ona ma inną? Ma taką samą jak wszystkie. A z ładnej miski się nie najesz, jeśli pusta. Tylko ty głupi, bo młody.

— Mamo — powiedział raz Marceli — nie ożenie się wam z Gundą, nie myślcie nawet o tym, nie rachujcie sobie, bo to na nic. Parobkiem mogę być u kogo bądź.

— Ale ty jesteś prawie gospodarzem.

— Pójdę gdzie mnie oczy poniosą.

I rzeczywiście poszedł. Szukał roboty tu i tam, ale nie dostał. Za parobka, owszem, mógł się zgodzić, ale tylko za wikt. Więc krasz?

Tymczasem Gunda po odejściu Marcela przestała w ogóle odzywać się do ludzi, chodziła za krowami i śpiewała po swojemu, głosem do niczego nie podobnym. Syiała w łóżku Marcela.

Kiedy Marceli wrócił, Gwiazdońka zaniósł na mszę świętą. Po żniwach odbyło się wesele i zapis u notariusza. Jesienią Gwiazdońka umarła.

Marceli nie przestał jednak myśleć o Magdzie. Kiedy Gunda pomrukując obejmowała go krótkimi rękoma i chuchała mu w pierś ciepłym oddechem, wtedy właśnie przypominała się nieśmiała, jakby wiecznie spłoszona Magda. Wstydziłby się nawet przyznać do tego, ale tak przecież było. Szukał okazji, by ją ujrzeć chociaż z daleka. Było to możliwe w kościele na sumie. Wówczas Magda uciekała jakby ją kto gonił. Była blada, ramiona nosiła wysoko. Potem przestała chodzić do kościoła. Mówili ludzie, że choruje na suchoty.

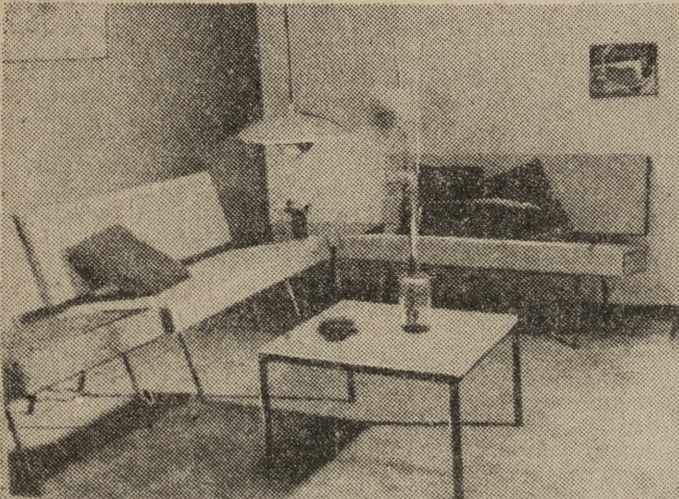
Pierwszego roku drugiej wojny, Magda umarła. Marceli zamknął Gundę w komórce i poszedł na pogrzeb. Różnie potem ludzie mówili, jedni, że Marceli był na cmentarzu pijany, drudzy, że płakał naprawdę.

(c. d. n.)

Bądźmy praktyczni!

Meblujemy się sami

Nasz „nadworny” architekt wnętrz ma urlop, w jego przeto zastępstwie demonstrujemy dziś ciekawy „kącik z kanapkami”. Pomysł niewłaściwy. Pochodzi z francuskiego żurnala meblowego. Można go bez trudu urządzić samemu.

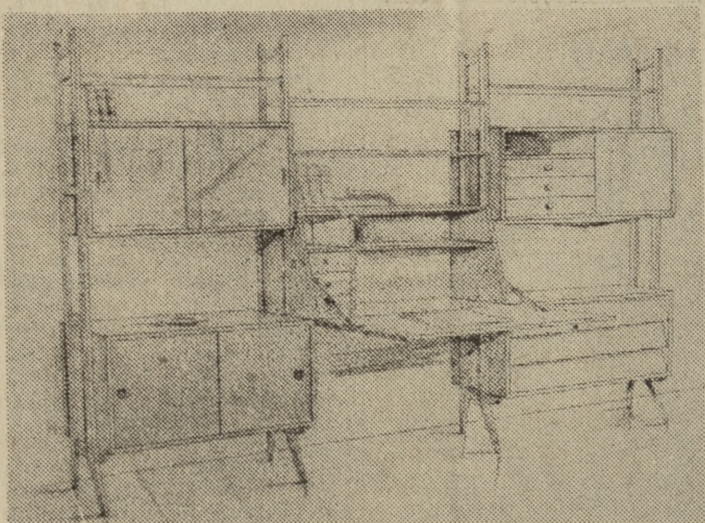


Całość efektowna, nowoczesna a przy tym bardzo prosta. Stolik wykonano z kątownika metalowego (spawany) pomalowanego na czarno, z kolorową płytą plastikową. Zamiast

plastiku można zastosować płytę stolarską lakierowaną na kolorowo.

Kanapki wykonano z prętów stalowych (zbrojeniowych). Konstrukcję tę wzmocniono płytami drewnianymi, na których leżą poduszki z mikro-gumy, powleczone jednobarwną tkaniną. Dobór kolorów stolika i tkanin — to już kwestia gustu i kompozycji całości.

A co sądzicie o tym efektownym regale na książki? Ten wykonano w kraju, pokazano na Targach Krajowych i na tym koniec. Widać zaprojektowano go na zasadzie: „sztuka dla sztuki”, bo w sklepie żadnym kupić go nie można. Pozostaje tylko „majster kłaka” tzn. zrobić z pomocą stolika samemu. (zm)



Jak założyć akwarium

Dla miłośników „małych stworzonek” rozpoczynamy cykl porad o rybkach w akwarium. Dziś drukujemy pierwszy odcinek z zakresu wiadomości wstępnych.

Akwarium najlepiej kupić gotowe. Można je także „zmaistrować”, o czym napiszemy oddzielnie. Do nowego akwarium nie należy od razu wpuszczać rybek, ale przez kilka dni z rzędu napieniać je często zmieniając wodę. Chodzi o usunięcie niemiłych dla ryb zapachów materiału, z którego jest zrobiony zbiornik.

W akwarium, przeznaczonym dla ryb krajowych, na dnie układamy warstwę ziemi darniowej lub ogrodowej, przysypujemy ją węglem drzewnym, a następnie warstwę czysto wypłukanego piasku. Teraz możemy zasadzić rośliny. Robimy dołek na taką głębokość, aby sięgał do dolnej warstwy (żywej), wkładamy do niego korzeń rośliny i zasypujemy go czystym piaskiem, który przy lódzie ugniatamy. Większe rośliny układamy nawet kamkami. Po dwóch dniach rośliny zakorzenią się i wówczas do akwarium wpuszczamy rybki.

A jaka powinna być woda? Najlepsza jest woda deszczowa albo źródłana. Woda rzeczna jest również dobra, ale należy ją przefiltrować, czyli oczyścić z zarasków. Zmiana wody w akwarium zależy od rodzaju rybek, które hodujemy. Ale jeśli ilość roślin w akwarium jest odpowiednia, wody można nie zmieniać, lecz uzupełniać tylko te ilości, które wyparowały.

Urządzone w ten sposób akwarium przykrywamy szybą. Kładziemy ją na koreczkach, przyklejonych do górnej ramy. Szyba chroni akwarium przed kurzem i uniemożliwia ewentualne wyskakiwanie ryb.

W następnych odcinkach podamy sposób natleniania wody, podgrzewania, usuwania szkodników itp.

(x)

F. S. Pan A. Standy z Poznania. Jak natleniać wodę podamy za 2 tygodnie.

Sygnalizacja

Na obozie, w „autostopowej” wędrowce przyda się niejednemu sygnalizacja świetlna lub dzwoniczka, alarmująca o przekroczeniu granicy.

WYŁĄCZNIK:
rozwarthy — zwarthy

nię ogrodzenia, otwieraniu namiotu czy „porwaniu” obozowego pro porca. Takie proste urządzenie można zrobić samemu. Opiera się ono na schemacie zwykłej latarki kieszonkowej.

Przyjrzyjcie się rysunkowi takiego schematu.

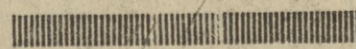
Niezbędny materiał, to żaróweczka lub dzwonek elektryczny, bateria i przewód izolacyjny. Żaróweczka musi być tej samej mocy co bateria.

W przypadku sygnalizacji namiotu, którą demonstrujemy na schemacie, dobrze jest w miejsce żaróweczki zastosować dzwonek elektryczny. Podczas snu bowiem nie dostrzeżemy sygnału świetlnego.

BATERYJKA

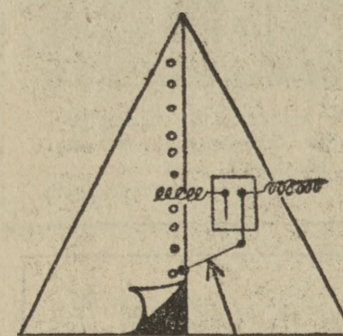
ŻARÓWKA

Urządzenie składające się z instalacji i wyłącznika zamontowane na sztywnej podkładce umocowujemy wewnątrz namiotu.



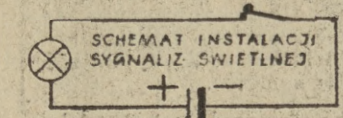
Nasz kącik „Bądźmy praktyczni” służy Czytelnikom pomocą i pomysłami w różnych kwestiach codziennego życia. A więc jeśli czegoś nie Wiesz, pragniesz coś sam zmaistrować napisz do redakcji — Poznań, Grunwaldzka 19.

Sprężynki kontaktujące w wyłączniku tak ustawiamy i łączymy sznurkiem z polną namiotem, aby przy jej odchyleniu nastąpiło zwarcie.



SZNUREK

Oto i sygnalizacja gotowa. Podobne „kombinacje” można zrobić przy ogrodzeniu obozu, strzeżeniu magazynu żywnościowego itp. (zm)



Materac dmuchany

Zmaistrowaliśmy samemu namiot, to trzeba go wyposażyć w materace. Takie fabryczne kosztują paręset złotych. Własne roboty — znacząco taniej. Zapewniamy, że śpić się na nich wcale nie gorzej, jak na najbardziej luksusowym materacu za 450 zł.

Pomysł „stary ale jary” zaczerpnięty z Nr 5 „Turysty”.

Materiał: 1) płótno względnie surowka albo worek, dwie dętki rowerowe. Rozmiary materaca zależą od wielkości dętek i potrzeb turysty. Po skończeniu włożę dętki nadają się do dalszego użytku w rowerze.

Ach te wczasowe walizki

Opoczął się już okres urlopów, okres wyjazdów na wczasy. Wyjeżdżają samotni kawalerowie czy panie, wyjeżdżają całe rodziny. Ojcowie przeważnie obciążeni walizkami, pakami, plecakami — zżają je z wypiekami na twarzy — sztorcują swoje pociechy, które z kolei nie mogą pohamować wybuchów radości, że jadą nad morze czy w góry. A wszyscy zmęczeni przygotowaniem do wyjazdu.

Urlop. Spędzamy go co roku i zdawać by się mogło, że już wszystko umiemy na pamięć, co i gdzie włożyć, a jednak co roku zdarza się, że zapomnieliśmy tego lub owego, że zabraliśmy za dużo sukienek, a za mało swetrów. Toteż chciałabym przypomnieć o najważniejszych rzeczach, które naprawdę zabrać należy. Niezależnie dokąd jedziemy, w góry, nad morze, czy nad jeziora trzeba zabrać: kostium kąpielowy (można i czepek gumowy), opalacz i prześcieradło lub płaszcz kąpielowy, długie woskowe spodnie, ciepły swetr.

Jeżeli jedziemy w miejsce więcej zaludnione, wypada zabrać choćby dwie sukienki, spódnice i kilka bluzek lub lekkich sweterków. Na głowę beret lub chusteczkę. Sądzę, że żadna z pań nie zapomni o zmianie bielizny dziennej i nocnej; nie zapomni o okularach przeciwsłonecznych, płaszczu nieprzemakalnym, wiecznym piórze, kremie tłustym, pudełeczku do szycia (kilka igieł, różne nitki, kilka guzików i agrałki) no i o przyborach toaletowych. Dla panów starczy w zupełności i ubranie, najlepiej to, w którym pojedzie, parę spodni, sweterki, koszulki i jeden ciepły, gruby swetr. Piżama, przybory do golenia, płaszcz nieprzemakalny, na głowę zaś beret. Dla nadania sobie elegancji radzę wziąć dwie kolorowe chusty z kretonu (mogą być w grochy lub jaskrawy desen). Każdemu w takiej chwili do twarzy. Broń Boże nie zabierać krawatów.

Najlepiej jeśli każdy z wyjeżdżających ma swoją własną walizkę. Może się w niej gospodarować jak chce i nie będzie stała pytała: gdzie moja koszula, gdzie moje chusteczki. Wyjeżdżając na wczasy w żadnym wypadku nie należy zapomnieć o apteczce; wata, bandaże, aspiryna, piramidon, krople walerianowe, inoziemcowe, płyn Burowa i jodny. Przy pakowaniu zachować kolejność bagażowania. Na spód walizki kładziemy buty, dalej bieliznę osobistą i ręczniki, następnie ubrania grubsze, a na wierzchu sukienki. Półkę lub kostium radzę włożyć na siebie. Drobiazgi popakować w plastikowe woreczki. To już wszystko.

Jeśli przygotowujemy wszystko na dwa dni naprzód, na dwa tygodnie spokojnie, łatwiej znajdziemy miejsce i lepiej zniesiemy nieraz długą i męczącą podróż.

IZABELA

do redaktora

W sprawie

Towarzystwa im. Nowowiejskiego

W nr. 131 poczytnego „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 4/5 bm. red. Piotr Życki wśród różnych słusznych uwag podał nieścisłe, że Towarzystwo im. Feliksa Nowowiejskiego (mego ojca) zmarło śmiercią naturalną „po wypaleniu się nietrwałego ognia inicjatorów” (artykuł „7 wdów, 5 dziewic, 100 problemów”). Jak sprawa ta przedstawiła się faktycznie?

W odpowiedzi na podanie inicjatorów o założenie Towarzystwa w r. 1955 ówczesne Prezydium MRN w Poznaniu, Wydział Społ. Adm., pismem z dnia 16 listopada tegoż roku stwierdziło, że „odmawia zgody na założenie w/w stowarzyszenia, ponieważ na terenie miasta Poznania zakładanie nowego stowarzyszenia o celach kultury muzycznej nie jest celowe z uwagi na istnienie Towarzystwa Filharmonii Robotniczej”. Decyzja ta została potwierdzona pismem wojewódzkiego Wydziału Społ. Adm. z dnia 26 maja 1956 r. w odpowiedzi na odwołanie się tutaj inicjatorów. Także późniejsze ich zabiegi nie odniosły pożądanego skutku. W rezultacie Towarzystwo im. Feliksa Nowowiejskiego w ogóle nie mogło rozpocząć działalności — z przyczyny administracyjnej.

Może stało się tak z pewną szkodą dla kultury muzycznej miasta, w którym kompozytor pracował przez długie lata. Towarzystwo im. Feliksa Nowowiejskiego zajmujące się pamięcią o nim i jego twórczością, odegrałoby — wydaje mi się — pożyteczną i niezastąpioną rolę.

DR F. M. NOWOWIEJSKI

Pan dr F. M. Nowowiejski był łaskaw poddać w wątpliwość ścisłość moich sformułowań w artykule, na który się powołuję. Szczególnie menu Oponentowi nie spodobalo się określenie działalności grupy osób jako „nietrwałego ognia”. Skoro Pan F. M. Nowowiejski na mnie to wymógł — publikuję je szczerze, dotyczące rozpalonej w swoim czasie inicjatywy. Otóż fakty przedstawiają się następująco:

4 grudnia 1956 władze miejskie (Wydział Społeczno-Administracyjny) zostały powiadomione, iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyraziło zgodę na działalność Towarzystwa im. F. Nowowiejskiego. Mimo to jednak do dnia 27 września 1958 inicjatorzy nie zdołali ukończyć nawet zarządu Towarzystwa, o czym donosi specjalnym pismem władzom

prof. dr S. B. Dane te są do sprawy dzenia w Urzędzie Spraw Wewnętrznych Prezydium Rady Narodowej m. Poznania.

Tak więc mowy być nie może o jakichkolwiek „przyczynach administracyjnych”, rzekomo uniemożliwiających działalność Towarzystwa. Przeciwnie — właśnie ów nietrwały ogień inicjatywy spowodował naturalny jego zgon.

Być może, iż wypalenie się energii inicjatorów powstania Towarzystwa już w fazie powoływania go do życia — było pewną szkodą dla kultury muzycznej miasta. Czy jednak Towarzystwo to — do wodzi dr F. M. N. — odgrzywałoby „niezastąpioną rolę”? Doświadczenia, związane z jego organizowaniem — raczej temu twierdzeniu przeczą.

PIOTR ŻYCKI

DO

Redaktora Naczelnego

Prosimy o zamieszczenie poniższej notatki:

W odpowiedzi na nieścisłą notatkę w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 3 czerwca br. pt. „Jeszcze czas zmienić decyzję” — E. Lecha Okręgowy Komitet Studencki ZMS w Poznaniu wyjaśnia co następuje:

W celu dopomożenia w przygotowaniu się do egzaminów wstępnych na Wyższe Uczelnie OKS ZMS zorganizował trzymiesięczny kurs przygotowawczy dla kandydatów na wyższe uczelnie ze środowiska robotniczego m. Poznania, którzy ukończyli maturę w latach ubiegłych. Na kurs uczęszczało 145 uczestników. II-gi kurs, dla maturzystów tegorocznych, ze szczególnym uwzględnieniem kandydatów z miastoleczkowych ośrodków pochodzenia robotniczego i chłopskiego, organizuje OKS ZMS i CRS ZMW w dniach 16—30 czerwca br. Kurs będzie obejmował przedmioty: matematykę, fizykę, chemię, biologię, geografę, historię. Dla zamiejscowych zapewniona jest zakwaterowanie i wyżywienie. Kurs za częściową odpłatnością. Termin zgłoszenia upływa 8. VI. br. Dokładnych informacji udziela: Dyrekcja Szkół, KP. ZMS, ZP ZMW, oraz OKS ZMS ul. Kościuszki 80a p. 15 (II — piętro).

W jaki sposób pomóc kobiecie?

Niedawno odbyło się w Holandii zorganizowane przez sekcję socjalną przy ONZ seminarium dla przedstawicieli państw europejskich pt. „Pomoc socjalna państwa wobec ewolucji rodziny”. W wielu krajach problem właściwej pomocy rodzinie, kobiecie jest w stadium dyskusji, a kwestia równouprawnienia kobiet ciągle nie rozwiązana.

Reprezentantka Komisji Kobiecej CRZZ, która uczestniczyła w tym seminarium mo-

gła pochwalić się tym, że wiele zdziałaliśmy, aby zapewnić kobiecie możliwość godzenia zajęć zawodowych z obowiązkami żony i matki.

Światowe „Forum” studentów

Z inicjatywy Studenckiej Rady ZSRR do Moskwy na 25 lipca br. zwołany został wszechświatowy zjazd studentów pod nazwą „Forum”. Na zaproszenie młodzieży radzieckiej, zgłosiło już udział przeszło 60 organizacji studenckich.

Celem zjazdu jest przedyskutowanie stanowiska młodzieży we współczesnym świecie i specyficznych problemów studenckich, jak np. prawa do pracy w wybranej specjalności, demokratyzacji nauczania i reformy studiów uniwersyteckich. Przewidywane są na zjeździe zasadnicze referaty przedstawicieli organizacji studenckich z USA, Argentyny, Chin Ludowych, Brazylii i Węgier. Definitywnej odpowiedzi nie dają jeszcze organizacje Anglii i Szkocji, które wysunęły pewne postulaty pod adresem organizatorów. Jak pisał „Komsomolskaja Prawda”, w komisjach będą mogli wypowiedzieć się przedstawiciele organizacji studenckich, reprezentujących różne kierunki i tendencje we współczesnym świecie studenckim. (fn)

Oczywiście i nam daleko jeszcze do idealnych rozwiązań.

Jedną ze spraw, to kwestia urlopów macierzyńskich. Nie każda kobieta, która pragnie po urodzeniu dziecka kontynuować pracę zawodową, może je umieścić w żłobku lub zorganizować opiekę w domu. Czy nie należy więc usankcjonować prawa kobiet do przedłużania urlopu macierzyńskiego w formie — powiedzmy — bezpłatnych urlopów, trwających pół roku?

Wstępne badania przeprowadzone w zakładach metalowych i spożywczych wykazały, że kobiety z racji opieki nad chorym dzieckiem wykazują przeciętnie 40 dni zwolnień lekarskich w ciągu roku. Komisja Kobiecej pragnie poznać opinie kobiet, czy wolą one same opiekować się chorymi dziećmi, czy też nie chcą opuszczać dni pracy. Komisja Kobiecej zastanowi się nad stworzeniem — tytułem eksperymentu — kadry specjalnych opiekunek. Po odpowiednim przeszkoleniu funkcję tę pełnić mogłyby na przykład emerytki.

GRAŻYNA ZIELSKA

Pracownicy poszukiwani

Polskie Koleje Państwowe przyjmą natychmiast pracowników fizycznych w wieku od 18 lat do wykonywania czynności manewrowych, zwrotniczych, magazynowego i robotnika kwalifikowanego. Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziale Przewozów — Poznań, ul. Chudoby 10, pokój 105. K4058

Księgowego materiałowego, księgowego-kosztowca, księgowego-kasjera oraz kierownika administr.-gosp. zaangażuje zaraz przedsiębiorstwo państwowe. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 pod nr K4133.

Ekonomistę do spraw zaopatrzenia branży ogólnobudowlanej, ekonomistę do spraw zaopatrzenia branży elektrycznej z średnim wykształceniem i praktyką, kierownika budowy z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym i odpowiednią praktyką na budowę w Kępnie, technika budowlanego z średnim wykształceniem i praktyką na budowę w Rawiczu, laboranta do prefabrykatów betonowych oraz technika budowlanego z średnim wykształceniem w Zakładzie Wytwarzania Betonowych w Obrzycku Wlkp. pow. Szamotuły przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Robót Przemysłowych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Zmigrodzka 41/49. K4100

Pielęgniarki dyplomowane i młodsze oraz salowe — poszukuje Zakład Leczniczo Zapobiegawczy przy HCP, Poznań, Dzierżyńskiego 194 — Referat Kadr. Reflektujemy tylko na siły z terenu m. Poznania. 30925g

Majstra z dziedziny samochodowej, z praktyką warsztatową, wysokokwalifikowanych ślusarzy na remonty obrabiarek, prac. fizycznych do transportu wewnętrznego zatrudni natychmiast Oddział Remontowy WP PKS w Poznaniu, ul. Magazynowa 7. Zgłoszenia osobiste w Dziale Ogólnym — Ekonomicznym. K4202

Spółdzielnia Pracy Produkcji Części i Usług Motoryzacyjnych „Motospół”, Poznań, ulica Dzierżyńskiego 176 — zatrudni natychmiast:

- 1) 4 szlifierzy — wynagrodzenie akordowe
- 2) 3 narzędniców;
- 3) 4 ślusarzy;
- 4) 2 lakierników;
- 5) 1 brzdękistę galwanizerni z dypl. mistrzowskim lub czeladniczym plus 6 lat praktyki;
- 6) 2 rozdzielców — dyspozytorów — wymagane przygotowyw. średnie techn. i co najmniej 2 lata praktyki na analogicznym stanowisku.

Wynagrodzenie wg taryfikatora obowiązującego w Spółdzielczości Pracy. K4135

Ślusarzy remontowych i narzędniczych, tokarzy, brakarzy oraz pracowników fizycznych przyjmą zaraz Zjednoczone Zakłady Rowery w Poznaniu, ul. Serbska. Dojazd autobusem zakładowym. K4143

Hurtownia Artykułów Elektrotechnicznych Poznań, pl. Wolności 17 zatrudni natychmiast pracowników fizycznych, niewykwalifikowanych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K4174

Państwowe przedsiębiorstwo usługowe zatrudni dwóch energicznych, samodzielnych st. księgowych(e). Wymagane pełne kwalifikacje zawodowe oraz znajomość zagadnień finansowych. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracowników handlu. Oferty należy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 pod Nr. K4184.

Formierzy na żeliwo i metale kolorowe; tokarzy w metalu; ślusarzy narzędziowych i maszynowych; malarza na konstrukcję; pracowników transportu, przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy Wytwarzania Metalowych i Modelarskich w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 81. Warunki płacy wg. obowiązujących stawek w spółdzielczości. K4187

Powiatowy Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Poznaniu zatrudni natychmiast 6 agronomów ze średnim wzgl. wyższym wykształceniem. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu w biurze Związku ul. Stalingradzka nr 30 pok. 22. K4188

✠

Dnia 6 czerwca 1961 r. zmarł śmiercią tragiczną namaszczony Olejami św., nasz kochany syn i brat, słońce naszego życia, w 16 wiosnie śp.

Janusz Jakubowski

Pogrzeb odbędzie się w piątek 9 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

Ciężko i boleśnie strapieni

RODZICE I BRAT

Poznań, Kassysusza 3. 31271g

✠

Dnia 5 czerwca 1961 r. zmarł tragicznie w wieku lat 26, nasz kochany syn, brat, szwagier i wujek śp.

Jerzy Polcyn

lekarz medycyny

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 czerwca o godz. 16,30 w Gnieźnie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Gnieźno, Poznań. 31227g

PREZ. DZIELNICOWEJ RADY NARODOWEJ
POZNAŃ - GRUNWALD

podaje do wiadomości, że

WYDZIAŁ SPRAW LOKALOWYCH

będzie zamknięty w dniach 8-10 VI. 1961 r.

w związku z przeprowadzką z nr 52 na nr 50 przy ulicy Matejki. Wnioski i odwołania można w tych dniach składać w kancelarii pokój nr 10 przy ulicy Matejki nr 50. K4142

Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe
Handlu Wewnętrznego
W POZNANIU, ul. Traugutta 1/3

ZLECI DO WYKONANIA W METALU

wg dokumentacji jak również i wzorców

**WYKROJNIKI
i TŁOCZNIKI**

z materiałów wykonawczy.

Termin wykonania do dnia 1 sierpnia 1961 r. K4026

Praca

Poszukuje się wysoko-kwalifikowanego kucharza na okres wakacyjny. Wynagrodzenie 5.000 zł. Utrzymanie, mieszkanie. Wiadomości do 12 tel. 620-76.

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Ogrodowa 10 m. 1. inż. Borkowski. 21048g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Grunwaldzka 31A m. 16. 31059g

Gorsciarka kwalifikowana samotna potrzebna do pracy na stałe w Gdyni. Mieszkanie, zapewnione. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Oferty z podaniem kwalifikacji Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31057g.

Sprzedaż

Sprzedam samochód P70, stan bardzo dobry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31048g.

Sprzedam wózek, głęboki, nowoczesny. — Poznań, Strzałowa 6 m. 3. 31023g

Skóry nutryj wyprawione sprzedam. Poznań, Pilecka 10 m. 2. Za Botanikiem. 31021g

Nowoczesna jasna witryna, biurowo sprzedam. Males, Szamotulska 7a, od godz. 18. 31027g

Snopowiazalkę marki Fahr Original w dobrym stanie sprzedam. Józef Matysiak, Panienka, poczta Góra, pow. Jarocin. 31029g

Sprzedam wózek, głęboki, nowoczesny, stan idealny. Szamarszewskiego 95 m. 15. 31034g

Samochód Warszawa w dobrym stanie okazjnie sprzedam. Oferty Br. Sokolowski, Twardogóra Sy-cowska, ul. Bydgoska 9. 31037g

Każdą ilość siatki parkanowej już od 13 zł m² sprzedam. Szczepankowo, Chotomińska 49. 31038g

Okazja! Sprzedam motocykl DKW 500 z przyczepą, w idealnym stanie, na teleskopach. Poznań, Grobla 18 m. 5, tel. 24-98. 31045g

Maszynę do szycia wpuszcza, mało używaną, tanio sprzedam. Żydowska 15/18 m. 6a. 31046g

Sprzedam motocykl MZ-350 lub zamienię na skuter Lambretta - Peugeot. Poznań, tel. 843-81. 31049g

Nauka

Tępców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 29808g

Lokale

Lekarz wynajmie na okres kilku miesięcy pustą pokój w Puszczykowie lub Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30776g.

Prowincja zamienię 2 piękne pokoje kuchnia c. o. na mieszkanie w Poznaniu. Warunek przyjęcie posady. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30787g.

2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, i ptr., samodzielne, zamienię na podobne, większe, w okolicy Rynku Wileckiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30990g.

Wózki dziecięce, dla lalek w dużym wyborze polecą Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 30502g

Sprzedam zaraz samochód „Spartak” oraz dwie maszyny drukarskie do ciskowe, format A4. „Phe-niks” na prąd, bosonka ręczna Poznań, Langiewicza 3 m. 1. 30906g

Sprzedam samochód Mercedes V 170 Poznań Wino-grady, ul. Ozimina 22. 30958g

Sprzedam wózki dziecięce koszykowe, czeski i spacerówkę, ul. Marchlewskiego 58 m. 17. 30769g

Szopy otwarte, ceglarze mechaniczni oraz znajder konny sprzedam. Zabikowo k. Poznania, Kościuszki 116, Wysocki. 31001g

Domek campingowy w elementach do wykończenia, rower męski sprzedam. Świętogska 5 (Górczyn). 31002g

Sprzedam łódź z motorem. Pawliczak, ul. Piastowska, dawne Łazienki. 31015g

Spacerówkę koszykową tanio sprzedam. Staszica 18 m. 7. 31021g

✠

W dniu 6 czerwca 1961 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja droga żona, nasza najlepsza matka, teściowa, babunia, siostra i szwagierka śp. z Nowickich

Maria Nowakowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 czerwca o godz. 15 z domu żałoby przy ul. Generała Świerczewskiego 4 w Krotoszynie.

Pograżona w głębokim smutku

RODZINA

Krotoszyn, Poznań, Iwno, Jezioro, Sopot. 31216g

✠

W dniu 6 czerwca 1961 r. zmarł w Bogu po krótkich cierpieniach przeżywszy 84 lata, opatrzone Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, drogi dziadek i wujek śp.

Arpad Czerwiński

b. Dyrektor Tow. Wzajemnych Ubezpiecz. „Vesta”

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 czerwca 1961 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, WNUK I RODZINA

Poznań, ul. Ostrobraga 9. 31248g

POWAŻNE PRZEDSIĘBIORSTWO

poszukuje spiesznie

KOMFORTOWEGO POKOJU

na cały okres Targów Międzynarodowych i Jesiennych Targów Krajowych.

Istnieje ewentualność dalszego stałego korzystania z pokoju w okresie następnych Targów i przy innych okazjach w razie braku miejsc w hotelach. Spieszne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4203.

OGŁOSZENIA DROBNE

Poszukuje pokoju wylazczego lub suterenu za zwrotem kosztu remontu Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30987g.

Bydgoszcz centrum, 3 pokoje komfortowe, kuchnia, łazienka, c. o., balkon słoneczny, zamienię na mniejsze, 2-pokojowe w Poznaniu. Informacja tel. 625-23. 30993g

Pokój z kuchnią, łazienką, balkonem, c. o., słoneczne, 37 m², samodzielne, w nowym budownictwie (Dębico), zamienię na podobne Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31004g.

Samodzielny pokój z kuchnią, balkonem, z przynależnościami, centrum Sosenowa, zamienię na podobne w Poznaniu. Poznań, Kochanowskiego 6 m. 3. 31005g

2 pokoje z kuchnią, samodzielne, Jeżyce, zamienię na dwa osobne mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31012g.

Dwa duże pokoje (trzeci letni), przynależnościami, śródmieście, willa, i piętro, zamienię na samodzielne lub większe wspólne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31014g.

Zamienię mieszkanie samodzielne, na mieszkanie chętnie w ogródkach działkowych. Armii Czerwonej 23 m. 3. 31028g

Oddam garaż w dziedziawie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31058g.

Kto przyjmie na pokój żonę inżyniera, na okres do jednego roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31059g.

Nieruchomości

Sprzedam niedokończoną willę dużym placem w Cielichowie. Wiadomość. Gdynia - Serpenty 15/4 Tel. 44-80.

Korzystnie sprzedam parcelę 1.400 m² — Staroleka, oparkaniona, zadrewniona, materiałem budowlanym. Świerczewskiego 13 m. 5. 30828g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem, w Poznaniu. Konieczne mieszkanie pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30855g.

Dom, okolica Rynku Łazarskiego (4 lokatorów), sprzedam. Możliwość uzyskania pomieszczeń na mieszkanie i warsztat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30966g.

Wielki wybór wszelkich nieruchomości poleca Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 9a. 30994g

Parcelę przy dogodnej komunikacji kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30996g.

✠

Dnia 6 czerwca 1961 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy 68 lat opatrzone Sakramentami św. nasza ukochana kuzynka i ciocia śp.

Stanisława Lipińska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 czerwca o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczynej.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Garbary 41 m. 12. 31217g

✠

W pierwszą bolesną rocznicę śp.

Zygmunt Stengerta

lekarza medycyny

odprawiona zostanie za Jego duszę msza św. w kościele Jana Kantego przy ulicy Grunwaldzkiej w dn. 10 czerwca o godzinie 7.30.

Zyczeńych pamięci Drogiego Zmarłego zawiadamia

ZONA Z RODZINĄ

30985g

Przetargi — Komunikaty

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Obornikach Wlkp. St. Stężycki mający kancelarię w Rogoźnie, ul. Kościuszki 23 na podstawie art. 608 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 czerwca 1961 r. od godz. 10 w zabudowaniach gospodarczych rolnika Ob. Lubiński w Budziszewku pow. Oborniki odbędzie się licytacja ruchomości składających się z jednej krowy czarno-białej i dwóch bekonów po ok. 100 kg każdy oszacowanych na łączną sumę zł 9.000 zł. należących do Jana Lubiński z Budziszewka. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Rogoźno, dnia 30 maja 1961 r. K 4183 Komornik

Zakład Dendrologii i Pomologii Polskiej Akademii Nauk w Kórniku k/Poznańa ogłasza przetarg nieograniczony na następujące roboty: wykonanie i zamontowanie 7 szt. ram drewnianych oszlonych wg rysunków warsztatowych, dla komór doświadczalnych, w terminie do dnia 15 lipca 1961 r.

Wykonanie i dostawę 43 szt. wózków metalowych dla komór klimatyzacyjno - chłodniczych w terminie do dnia 15 sierpnia 1961 r.

Wykonanie robót kanalizacyjnych dla doprowadzenia wody deszczowej, w terminie do dnia 30 czerwca 1961 r.

Wszelkie materiały winien dostarczyć wykonawca. Rysunki i ślepe kosztorysy można odebrać w Administracji Zakładu w Kórniku ul. Parkowa nr 5 pok. nr. 28. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 czerwca 1961 r. o godz. 10. W przetargu uczestniczyć mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zakład zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. K4185

KOMUNIKAT

Wydział Komunikacji — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: W związku z przeprowadzeniem naprawy nawierzchni jezdni w ul. Czechosłowackiej, zamknięta się z dniem ogłoszenia w/w ulicę dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Przełęcz do ul. Skalne. Objazd w obu kierunkach ustala się ul. ul. Przełęcz - Turniowa - Skalna. K4176

Sprzedam połowę domu bliźniaczego na Świerczewie, po kupnie cały wolny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30973g.

Kupię gospodarstwo rolne 4-9 hektarów, zabudowaniem, prywatne, w powiecie poznańskim, zelektryfikowane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31016g.

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem garażem, centralne ogrzewanie w Poznaniu - Staroleka. Informacji udzieli Jan Zielenka, ul. Oświęcimska 38. 30918g

Parcelę uzbudowaną zawnieszczonej prawem budowy domu wraz z materiałem budowlanym, przy Sołacz, sprzedam lub zamienię na samochód osobowy nowoczesny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30932g.

Sprzedam 10 ha gospodarstwo prywatne bez długów, żywym i martwym inwentarzem, przy stacji kolejowej i nad jeziorem, ziemia pszenno-buraczana, cena kupna do uzgodnienia na miejscu, pośredniczy wykluczeni. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30956g.

Sprzedam willę wykończoną, z garażem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30957g.

Sprzedam dom 2 pokoje, z kuchnią — Mosina, Mar-chlewskiego 17, blisko stacji Puszczykowsko. 30961g

Dom piętrowy z ogrodem 4 pokoje wolne, szybko, tanio sprzedam. Krówczyński, Kościelnik Wlkp., ul. Poznańska 8. 30962g

Tanio sprzedam wskutek choroby parcelę budowlaną w Poznaniu. Ry-narska 15 m. 12 (blok przy Sciegiennego). 30963g

Wielki wybór wszelkich nieruchomości poleca Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 9a. 30994g

Parcelę przy dogodnej komunikacji kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30996g.

Lekarskie

Dr Paszkowski, specjalista chorób skórnych wenerycznych. Matejki 51, godziny przyjęć: 7-8.30, 12-14, 19-20. 28328g

Gabinet lekarsko-dentystyczny — Wielka 17. Pro-tezy, mostki. Naprawy protez na poczekaniu. 30812g

Zguby

Zgubiono legitymację Licencję Ogólnokształcącego w Pobiedziskach, na nazwisko Marii Sobolewskiej 31026g

Różne

Wypożyczalnia pięknych sukien ślubnych welonów nakryć do chrztu, Chelmońskiego 10. 30379g

Szybkie gotowanie na gazie (trzykrotnie przed) zapewni jedynie przeróbka palnika kucharki. Wykonuje wyłącznie warsztat „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, telefon 422-77. 30346g

Letniska (woda, las) koło Poznania poszukuje dla 3 osób, lipiec — siepień. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30744g.

Poszukuję pożyczki 5.000 zł pod zastaw, na miesiąc. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31035g.

✠

W pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci jednego i nigdy niezapomnianego syna drogiego męża i najukochańszego ojca śp.

Mieczysława Gwojdzkiego

odprawiona zostanie msza św. żałobna z wigmilami w kościele farnym w Obornikach w sobotę dnia 10 czerwca 1961 r. o godz. 7.30.

Krewnych, Znajomych i Zyczeńych pamięci Zmarłego zawiadamiają

ZONA Z DZIECIAMI I RODZINĄ

30547g

Czerwiec
8

czwartek

imieniny
Medarda,
SewerynaSłońce:
wsch.: 3.33
zach.: 20.10

Teatr

OPERA — nieczynna
POLSKI — g. 19.30 — „Kordian”
(koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 16 — „Książę i że-
bra”, g. 19 — „Zadrosć i me-
dyцина” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Sylva” —
(koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — „Tajemni-
ca szuflada”, g. 19.15 — „Mecze-
stwo Piotra Chy’a” (koniec ok.
g. 21)
SATYRY — teatr w obiedzie

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 — „W środku nocy” (USA
18 lat)
BALTYK — g. 11, 16, 18 — „Per-
la” (meksyk. 16 l.), g. 14 — „Lwy
afrykańskie” (USA 7 l.), g. 20.15
— „Witaj smutku” (USA 16 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20 — „Wiatr uciekł przed
światem” (Jugosł. 12 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30,
20 — „Jak zabić starszą panią”
(ang. 14 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 —
„Kłopoty z miłością” (NRD 14 l.)
g. 18, 20.15 — „Rozstanie” (pol.
16 l.)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Pies
przy klawiaturze” (weg. 9 l.)
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 —
„Ciao, ciao Bambina” (włoski
16 l.)
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15
— „Dama Kameliowa” (USA 16 l.)
MUZA — g. 10, 12, 14, 16 — „Cin-
derella” (USA 7 l.), g. 18, 20.15 —
„Sprawa 13-ta” (radz. 12 l.)
OSIEDLE — g. 17.30, 20 — „Go-
raczka w El Pao” (franc. 18 l.)
PIAST — g. 17, 19 — „Towarzysze
broni” (franc. 12 l.)
RIALTO — g. 10, 12, 14 — „Pio-
trus Pan” (USA 7 l.), g. 18, 20.15
— „Piekną młynarkę” (włoski 16 l.)
SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 — „Nor-
mandia Niemen” (radz. franc. 12 l.)
TĘCZA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Ksie-
ga dziesięć” (ang. 9 l.)
WARTA — g. 10, 12 — „W zatoce
białych niedźwiedzi” (pol. 12 l.),
g. 14 — „Zamach” (pol. 12 l.),
g. 16, 18 — „Zamach” — seanse
z prelekcją
WOJSKOWE — remont
WCZASOWICZ — g. 18, 20.15 —
„Lekcja miłości” (szwedzki 18
lat)
ZNICZ — g. 20 — „Ostrożnie
Yeti”
FOTOPLASTIKON — g. 10-21 —
„Miasta Ameryki Północnej rok
1964”

Radio

PROGRAM I

7.20 — Skrzynka poszukiwania
rodzin PCK; 7.25 — Muz. poranna;
7.45 — Aud. dla dzieci; 8.06 — Mu-
zyka i akt; 9.20 — Kalendarz
muzyczny; 10 — „Właściwe propor-
cje”; 10.10 — Muz. symf.; 10.50 —
Fel. na temat miłości; 11 — „Nad-
książkami Igora Newerlego”; 12.15
— Muz. ludowa różnych narodów;
12.30 — „Rola kwadrans”; 12.45
— Muzyka ludowa; 13 — Aud. dla
klas V, VI i VII; 13.20 — „Złote
miasto Capetown”; 13.40 — Utwó-
ry fort.; 14 — Muzyka tan.; 15.05
— Program dnia; 15.16 — „Postę-
p w gospodarstwie domowym”; 15.30
— Muz. naszych przyjaciół; 16.30
— Zagadki muzyczne; 17 — Z cy-
cia ZSRR; 17.30 — Koncert rozr.;
18.05 — Reportaż lit.; 18.25 — Kurs
nauki jęz. ang.; 18.50 — Magazyn
PWN; 19 — Muz. rozr.; 19.30 —
Sprawozdanie dźwiękowe z Bok-
serskich Mistrzostw Europy w Bel-
gradzie; 20.26 — Sport; 20.30 — Pol-
skie tańce ludowe; 20.45 — „Wie-
czorne spotkanie” aud. dla młodz.
wiejskiej; 21 — St. Moniuszko —
„Flis” opera w 1 akcie; 22.10 Mu-
zyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16,
18, 20, 23.

PROGRAM II (POZNAŃ)

7 — Muzyka poranna; 7.15 — Au-
dycja dla dzieci; 7.45 — Przegląd
prasy; 7.50 — Muzyka; 8.36 — Gra
Zespołu „Albatros”; 9 — Poranny
koncert symf.; 10 — Duety instru-
mentalne; 10.20 — Kultura pilnie
poszukiwana; 10.50 — Gra Ork.
Bydg. Rozgł. z udziałem solistów;
11.30 — Usługi — komentarz Zb.
Kuczewskiego; 11.40 — Rytm i
melodia; 12.15 — Problemy ekon.;
12.30 — Mel. ludowe Śląska Opol-
skiego; 12.45 — Kurs nauki jęz.
franc.; 13 — Aud. dla wsi; 13.10 —
Piosenki śpiewa Irena Santor; 14 —
Pięć minut o Festiwalu; 14.05 —
Muz. polska; 14.35 — Notatnik
muz. w oprac. Arkadiusza Baszto-
nia; 15.05 — „Zespoły wokalne”;
15.25 — Program radiowy i telewi-
zyjny; 15.30 — Aud. dla dzieci;
16.05 — Gra Ork. Maptowanego;
16.35 — Fel. film. K. Kazimierskie-
go; 16.40 — Problemy ekon.; 17.20
— Śpiewa Chór Chłopięcy i Męski
Państwowej Filharmonii w Pozna-
niu; 17.30 — Reportaż B. Hniedzie-
wicz; 17.45 — Rozmowa z Posłami
Wielkopolski; 18 — Aud. dla dzie-
ci; 18.25 — Muz. i akt.; 18.50 — Ty-
godniowy fel. Redakcji Społecz-
nej; 19.05 — Recenzja „Małego
słownika Historii Polski”; 19.15 —
Dwa opowiadania H. Czarniecki-

Zbliżyć szkołę do życia

Konferencja Oddziału Miejskiego ZNP

Tegoroczną konferencję sprawozdawczo-wyborczą Oddziału Miejskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego można nazwać jubileuszową. Otrzymała ona w okresie przygotowań do obchodu 40-lecia istnienia organizacji zawodowej nauczycieli w Wielkopolsce.

W styczniu 1921 roku powstało w Poznaniu pierwsze ognisko ZNP. Już od zarania swego istnienia związkowcy byli propagatorami idei szkoły laickiej, uznającej wolność sumienia, jako podstawę życia społecznego. Z tym pięknym dorobkiem ideologicznym

przystąpił Związek do pracy po drugiej wojnie światowej.

W konferencji, która odbyła się wczoraj w sali Klubu Gar-nizonowego wzięło udział 225 delegatów, reprezentujących ponad 4-tysięczną rzeszę nauczycieli, skupionych w 54 ogniskach związkowych. Przy stole prezydiu m. in. sekretarz KM PZPR — Aleksander Anholcer, przewodniczący Zarządu Głównego ZNP — prof. dr Józef Kwiatek, wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Władysław Klawiter, przewodniczący WKZZ — Maksymilian Bartz, przedstawiciele organizacji spo-łecznych.

W swoim referacie przewodniczący Oddziału — Leon Urbanowicz, po omówieniu najważniejszych problemów polityki międzynarodowej, zwrócił uwagę na zbliżający się termin wprowadzenia reformy szkolnictwa. Wszystkie dzieci otrzymają 8-klasowe wykształcenie podstawowe. Współczesna szkoła powinna wychować człowieka, który potrafi nie tylko myśleć, ale i działać w warunkach nowego ustroju. Człowiek taki powinien być zorientowany w trudnych problemach współczesnego życia.

Takiego człowieka musi wychować szkoła. Niewątpliwie poważną rolę odegra dom rodzicielski, ale największy ciężar spoczywać będzie na kadry nauczycielskiej. Dlatego też konieczne jest położenie większego nacisku tak na społeczne wychowanie młodzieży, jak i odpowiednie przygotowanie do tej pracy nauczycieli.

Problemem wychowawczym poświecili wiele miejsca dy-

skutanci, wskazując na konieczność dalszej laicyzacji wychowania, doskonalenia kadr nauczycielskich, wiązania zadań nauczycieli z zadaniami domu.

Na zakończenie konferencji przyjęto szereg wniosków, które będą wytycznymi dla pracy nowego wybranego zarządu, na czele którego stanął Zenon Suchański jako przewodniczący. (jk)

Przedszkola czekają

Poznańskie przedszkola opuści w czerwcu około 2000 7-latków. Natomiast liczba zgłaszanych do przedszkoli będzie znacznie większa, niż pozwalają na to warunki lokalowe, zwłaszcza w dzielnicach Stare Miasto, Grunwald i Wilda.

Przeprowadzenie należytej rekrutacji dzieci nie będzie rzeczą ani łatwą ani prostą. W każdym wiek przedszkolnym czynne będą komisje rekrutacyjne z udziałem kierowników przedszkoli oraz czynników społeczno-politycznych, aby w pełni zagwarantować prawidłowe decyzje w odniesieniu do każdego zgłaszanego dziecka. Akcja zapisów przeprowadzona zostanie w dniach od 15-30 bm. W związku ze zbliżającym się okresem rekrutacji wszystkie przedszkola — wydają zgłaszającym się

już rodzicom karty zgłoszeń. Karty te stanowią podstawę do rozpoczęcia czynności rekrutacyjnych. Należy je wypełnić i oddać w przedszkolach do 15 bm. tj. do dnia rozpoczęcia prac przez komisje. Wyjątek stanowi rekrutacja w nowo budującym się przedszkolu przy ul. Szamotulskiej, w którym termin zostaje przesunięty na okres od dnia 15-30 sierpnia br. Karty do tego przedszkola wydawane będą w czerwcu w Przedszkolu nr 19 (ul. Słowackiego 57).

Pierwszeństwo w przyjęciu do przedszkola będą miały dzieci matki pracujących; samotnych pracujących ojców i matek; dzieci obojga pracujących rodziców, dzieci całkowicie pozbawione opieki tzn. z takich rodzin, w których nikt z pozostałych członków rodziny czy krewnych, prowadzących wspólnie z rodziną gospodarstwo domowe, nie może się zająć opieką nad dziećmi w wieku przedшкольным, oraz dzieci rodzin żyjących w bardzo trudnych warunkach materialnych i bytowych.

Zasad tych będą Komisje rekrutacyjne skrupulatnie przestrzegały we wszystkich przedszkolach państwowych, zakładowych i „Caritas”-owych.

Nadto o przyjęciu dziecka do przedszkola, decydując będą dochody obojga rodziców. Należy się liczyć z tym, że dzieci rodziców posiadających wysokie zarobki mogą nie znaleźć miejsca w przedszkolach. Zainteresowani rodzice powinni im zabezpieczyć opiekę we własnym zakresie. (na)

Wypożyczalnia

dla turystów — motorowców

Turyści spod znaku „czterech kółek” (a także i dwóch!) przyjmą niewątpliwie z zadowoleniem fakt, że pomyślano wreszcie o ich kłopotach kampingowych. Z dniem 10 bm. Biuro Turystyki Polskiego Związku Motorowego uruchomi bowiem dla nich wypożyczalnię sprzętu turystycznego. Będzie się ona mieściła przy ul. Grunwaldzkiej 24. Godziny otwarcia ustalono na okres od 12 do 16 oczywiście za wyjątkiem niedzieli.

Dla przyszłych użytkowników PZMot zakupił podstawowy sprzęt: namioty 2-osobowe oraz materace gumowe. Pierwszeństwo korzystania z wypożyczalni będą mieli członkowie klubów i sekcji motorowych. Z uwagi jednak na duże zainteresowanie i na razie jeszcze ograniczone ilości sprzętu, już obecnie należy dokonać rezerwacji. W takim przypadku pożyczający musi wpłacić połowę należności za wypożyczenie. (c)

Wystawa

sztuki ludowej

W dniu 10 bm. o godz. 12 odbędzie się w Muzeum Narodowym, Al. Marcinkowskiego 9, otwarcie wystawy „Wielkopolskiej Sztuki Ludowej”.

Ekspozycja, obejmująca obiekty sztuki ludowej od XVII wieku aż do czasów współczesnych, przygotowała Muzeum Narodowe w Poznaniu w ramach Wielkopolskiego Festiwalu Kultury. Na wystawie pokazane zostaną tkaniny, hafty, ceramika, malarstwo i rzeźba z terenu Wielkopolski, przodująca w tych dziedzinach sztuki ludowej. (na)

aktualność

Ostatnio odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Sekcja Ogólnoeconomicznej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, na które wybrano nowy Zarząd Sekcji. Wybrano jednomyślnie na przewodniczącą Sekcji — doc. dr. Seweryna KRUSZCZYŃSKIEGO, wiceprzewodniczącą — doc. dr. Józefa ZAJDE, sekretarza Sekcji — dr. Zbigniewa CZERWIN-SKIEGO. Ustępujący z funkcji przewodniczącego Sekcji prof. dr. Edward TAYLOR wyraził zgodę na przyjęcie godności honorowego przewodniczącego. (na)

W okresie od 20-25 bm. w kinie „Gwiazda” odbędzie się Przegląd Polskich Filmów Animowanych. W ramach imprezy odbędą się również spotkania dla realizatorów z publicznością, w czasie których zostaną wygłoszone prelekcje. Spośród reżyserów i twórców filmów animowanych przewidziany jest przyjazd m. in. Giersza, Nehrebeckiego, Kotowskiego. (na)

Filtry — konieczne

Na pływalni w Niestachowie panuje wielki ruch. W tym roku, przed sezonem, wszystkie baseny poddano gruntownemu remontowi i oczyszczono po „zimowym śnie”.

Uzupełniono również wszystkie drobne braki w odbudowie basenów, a szatnie, których przepustowość oblicza się na 7 do 8 tys. ludzi, poddano zabiegom kosmetycznym. Wnętrze szatni pomalowano na przyjemne kolory.

Kierownictwo pływalni poczyniło także starania o otwarcie dobrze zaopatrzonego budżetu.

Jak zapewne orientują się

wszyscy użytkownicy pływalni, największym jej mankamentem była woda. Nie zawsze można było zaliczyć ją do najczystszych. W tym roku sytuacja uległa pewnej poprawie. Woda, którą dla potrzeb pływalni czerpie się z Rusałki, jest obecnie chlorowana oraz mieszana z siarczanem miedzi i żelaza. Są to jednak środki nie dające pełnej gwarancji czystości wody.

Od wielu lat, przy wszelkiego rodzaju okazjach, podnosi się sprawę budowy odpowiednich filtrów. Gotowa jest już dokumentacja. Brak jedynie niewysokich przeszkód 11-międzobudowlanych. Mamy nadzieję, że ojcowie miasta uczynią wszystko, aby jeszcze w tym roku mogły się rozpocząć prace, by już w następnym sezonie poznaniacy mogli kąpać się w czystej i przejrzystej wodzie. (st)

Kto znalazł rękopis?

W dniu 6 bm. bawił przejazdem w Poznaniu znany pisarz lużycki Jurij Erezan, mieszkający w NRD. Nasz gość, autor wielu książek tłumaczonych również na język polski, studiował przed wojną w Poznaniu i teraz, po 24 latach, odwiedził po raz pierwszy miasto swojej młodości, dla którego zachował wielki sentyment. Niestety obecny krótki pobyt w Poznaniu skończył się dla pisarza w barzo przykry sposób — z jego samochodu marki „Volga”, zaparkowanego w godzinach wieczornych przy ul. Ratajczaka, przed Klubem MPMK, skradziono plecak i skórzana torbę, zawierającą m. in. 35 stron maszynopisu nowej powieści (w jęz. niem., z licznymi odręcznymi poprawkami). Ponieważ zachodzi możliwość, że złodzieje wyrzucili bezwartościowy dla nich maszynopis, z którego autor nie posiada kopii, uprasza się uczelnie znalazcę o odniesienie go lub odesłanie pod adresem naszej redakcji. (na)

Zgon zasłużonego działacza

Przed paru dniami zmarł w Komornikach (pow. Poznań) Jan Wawrzyniak, jeden z najstarszych muzyków ludowych Wielkopolski, działacz zasłużony na polu krzewienia kultury regionalnej. Zmarły był członkiem znanej kapeli ludowej Wojewódzkiego Domu Kultury w Poznaniu. (w)

INFORMUJEMY

Liga Ochrony Przyrody, Oddział Miejski, zaprasza na wycieczkę przyrodniczą, która odbędzie się 11 bm. Wyjazd podziemiem z Dworca Głównego o godz. 7.54. Zbiórka na dworcu w Czerwonaku.

Oddziałowa Komisja Turystyki Kajakowej PTTK organizuje kurs nauki pływania połączony z nauką korzystania ze sprzętu turystycznego. Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat Koła Miejskiego PTTK, St. Rynek 89/90 w godz. od 16.30—18.30.

Zakład Energetyczny zawiadamia, że w dniach 8 i 9 bm., od godz. 8, nastąpi wyłączenia prądu dla Czapur, Łasku Dolnego, Łasku Górnego, Wir i Łęczycy.

Rejonowy Urząd Telekomunikacyjny zwraca uwagę, że niektóre komórki organizacyjne zostały przeniesione na ul. Bułgarską 55. W związku z tym Wydział Siedzi Miejskiej posiada obecnie nr telefonu 664-84, a Oddział Instalacji Abonentów — 665-02.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zaprasza dziś o godz. 19 na wieczór autorski Eugeniusza Morskiego.

Automobilklub Wielkopolski przyjmuje zgłoszenia na cztero-tygodniowy kurs kierowców kategorii samochodowo-motocyklowej, który rozpocznie się 12 bm. o godz. 17, w sali Ośrodka. Szczegółowych informacji udziela sekretariat, ul. Libelta 26, tel. 518-24 w godz. od 9 do 17.



Wakacje

PYTANIE: Jak Pani (Pan) zamierza spędzić tegoroczne wakacje?

ODPOWIEDZ: Krystyna Zborowska, studentka:

— Jakoś szczęśliwie przebrnęłam przez tegoroczną sesję egzaminacyjną. Wakacje zapowiadają się więc przyjemnie. Na razie czekam na pogodę i korzystam z rozrywek kulturalnych. Ponieważ nie mam w tym roku praktyki, całe lato poświęcę na odpoczynek. Wybieram się na auto-stop. Mam już książeczkę oszczędnościową, gdyż, jak wiadomo, będzie to warunek do uzyskania prawa udziału w auto-stopie. W sierpniu pojedę na Mazury.

Edward Rebelka, zastępca przewodniczącego WKFFiD do spraw turystyki:

— Mam obecnie masę pracy z przygotowaniem nowych wielkopolskich czasowników do sezonu. Przyznam się, że nie miałem czasu pomyśleć o własnym urlopie. Chyba jednak po dziele go na dwie części. W drugiej połowie czerwca wyjadę na dwa tygodnie do Karpacza. Resztę urlopu realizuję we wrześniu. Zamierzam pojechać wtedy do Krynicy. Przy okazji mogę polecić mieszkańcom Poznania, którzy nie wybierają się na dalekie trasy, kilka dobrze urządzonej wczasowisk w okolicach naszego miasta. Dla rodzin — Stęszew, dla zmotoryzowanych — Sieraków i Powidz. Warto również wybrać się do Zaniemyśla.

Jan Szymański, pracownik fizyczny:

— Urlop zaplanowałem na sierpień. Może trafię na dobrą pogodę? Na dwa tygodnie wyjadę do Międzyzdrojów, a resztę spędzę u krewnych na wsi.

Notował: M. I.

Czy konieczne te dancingi?

Mieszkańcy domów Spółdzielni „Grunwald” przy ul. Grunwaldzkiej, a także lokatorzy sąsiednich budynków przyjęli z zadowoleniem otwarcie nowej kawiarni, której nadano nazwę „Prasowa”. Radość nie trwała jednak długo, bowiem i ten lokal, podobnie jak wiele innych, wprowadził dancingi. Na owe taneczne wieczorki trzeba oczywiście wykupywać bony konsumpcyjne, co uniemożliwia wielu ludziom korzystanie z tej tak potrzebnej w tym miejscu kawiarni wieczorami.

Potępia takie traktowanie gości m. in. p. Barbara M., która w tej sprawie nadesłała do redakcji obszerny list. Nasza Czytelniczka pisze także, że „Prasowa” jest jedynym miejscem na całą okolicę, gdzie można by nierzaz zaprosić niespodziewanych gości. Niestety, pobyt w kawiarni jest wówczas droższy niż domowe przyjęcie. Stąd pytanie — czy istotnie wszystkie kawiarnie muszą być wieczorem lokalami rozrywkowymi?

I nam się wydaje, że PZG „Kawiarnie” przesadzają z za mianianiem kawiarni na lokale dancingowe. Przykład podany przez p. B. M. nie dotyczy wyłącznie „Prasowej”, a także szeregu innych kawiarni. Tyle już razy apelowaaliśmy do właściwych czynników o umożliwienie poznaniakom pełnego korzystania z restauracji i kawiarni. Szkoda tylko, że apele te pozostają bez echa. (c)

Telewizja

POZNAŃ

17.45 — Program pt. „Rozmowa z Posłami” — (lok.). 18 — Program dokument. — „Pięć tonów hejnału” — (Kraków); 18.30 — „Co tam panie na ekranie” — (lok.); 18.50 — Film krótkometr. — (lok.); 19 — „Jak spędzić wakacje” — program młodzieżowy — (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny — (W-wa); 20 — „Nie tylko dla pań” — (W-wa); 20.30 — Polska Kronika Filmowa — (W-wa); 20.50 — Teatr „Kobra” — „Skarb Pirata” wg Monie Higgins — (W-wa); 21.50 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

KATOWICE

18.30 — Program filmowy

Wystawy

RATUSZ — Stary Rynek — od g. 10-19 Wystawa Prasy Poznańskiej i Wielkopolskiej;

Dyżurni pełnią

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA — interna — ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11
SZPITAL WOJSKOWY — chirurgia — ul. Grunwaldzka tel. 658-52
WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dzieci — ul. Józefa 8/9, tel. 512-96
APTEKI:

„Apteka przy Parku Kasprzaka nr 4” — ul. Głogowska nr 47;
„Apteka pod Gwiazdą nr 7 im. St. Biernackiego” — ul. Kraszewskiego nr 12;
„Apteka Poznańska nr 9 im. K. Marcinkowskiego” — Al. Marcinkowskiego nr 11;
„Apteka Debiecka nr 19” — ul. Dzierżyńskiego nr 349;
„Apteka Sołacka nr 21” — ul. Mazowiecka nr 12;
„Apteka na Główną nr 23” — ul. Główna nr 53.